

HISTORIA: Druga wojna światowa rozpoczęła się niedaleko nas



STRONA 18

WTOREK, 18 PAŹDZIERNIKA 2022 r.

cena 3,80 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 42 (1143)

Rok XXIII



STRONA 4

Odeszła Irena Sauer, nasza ostoja śląskości

Burmistrz Barbara Magiera o różnicach i podobieństwach uczenia i rządzenia

STRONA 11

AFERA WĘGLOWA

Skład węgla kupował opał na dane klientów

WIĘCEJ NA STR. 16

Trwają przesłuchania świadków w sprawie, która może okazać się sporą aferą. Okazało się bowiem, że skład węgla z terenu powiatu wodzisławskiego posługiwał się danymi swoich dotychczasowych klientów, aby kupować węgiel w państwowych spółkach w okresie od stycznia do lipca. Sprawa wyszła na jaw po tym, kiedy jeden z byłych klientów firmy otrzymał certyfikat jakości węgla od jednej z państwowych spółek, dołączany do zakupu węgla. Węgla jednak nie kupił, co zwróciło jego uwagę.



STRONY 12 – 13

Nauczyciele świętowali Dzień Edukacji Narodowej

Chcieli mieć gaz, ale rury zniknęły

STRONA 16

ISSN 1508-8820



42

9 771508 882108

REKLAMA



RADIO VANESSA FM

RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKÓW 95,8 FM OLESNÓ 94,9 FM

STRONA 10



Teatr Szydełko z sukcesem w Łodzi

Pokochali przestworza.

Co tak mocno pociąga motoparalotniarzy?

STRONY 14 – 15

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

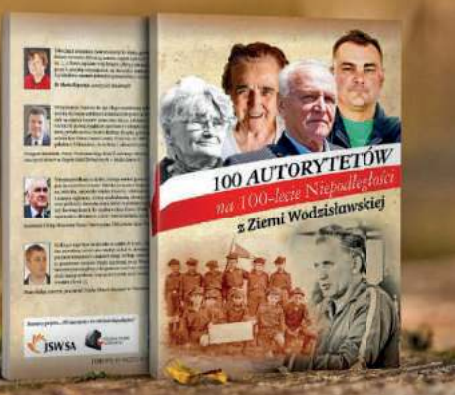
Zagłębie ciemnych interesów

Jakbyśmy przeżywał *deja vu*. W tym roku już raz pisaliśmy o tym, co policjanci znaleźli w budynku po starej rzeźni w Zawadzie. W lutym to była spora plantacja marihuany. Później przez parę miesięcy było cicho. Ale nie trzeba było długo czekać, a znów słyszymy o kolejnym odkryciu policjantów. Tym razem niestety gorszym, bo zagrażającym zdrowiu okolicznych mieszkańców – pojemnikach wypełnionych chemikaliami nieznanego pochodzenia. Gdyby to dostało się do gleby, albo wody (przypomnę tylko, że tuż obok przepływa potok Syrynka, a na pobliskich łąkach pasą się krowy rolników), konsekwencje mogłyby być opłakane. Mam nadzieję, że te chemikalia uda się bezpiecznie zutylizować, ale od razu do głowy przychodzi mi myśl, o czym znów usłyszymy za kilka miesięcy? Biorąc pod uwagę skalę obecnego zagrożenia, plantacja „ziola” teraz wydaje się elementem o znikomej szkodliwości. Składowanie chemikaliów wpisuje się w inne ekologiczne grzechy, jakie już zdarzały się w Zawadzie. Pamiętamy przecież niebezpieczne podkłady kolejowe na terenie jednego z przedsiębiorstw, wcześniej (też na terenie po rzeźni) sprawę uciążliwych zapachów... Można tak wymieniać, ale jest nadzieja, że teraz to „zagłębie ciemnych interesów” będzie bardziej monitorowane i obserwowane przez mundurowych. Bo mieszkańcy też chcą spać spokojnie, a nie obawiać się, że senna i zielona Zawada może zmienić się w skażony i niebezpieczny obszar.

AUTOPROMOCJA

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr telefonu 664 450 432.



Henryk Knopek z Turzy Śląskiej obchodził 100 lat!

TURZA ŚL. Jubilata z życzeniami odwiedził wójt Gorzyce Daniel Jakubczyk oraz wiceprzewodniczący rady Krzysztof Małek i sołtys Turzy Śląskiej Joachim Nielaba.

– Szanowny Jubilat pochodzi z Olzy, wraz z żoną zamieszkał w Turzy Śląskiej, gdzie wspólnie wychowali trójkę dzieci. Zawodowo związany był początkowo z Rybnicką Fabryką Maszyn, a następnie z kopalnią KWKI Maja. Pan

Henryk mieszka z córką. Stulecie cieszy się dobrym zdrowiem i doskonałą pamięcią. Jego bliscy podkreślają, że często go proszą o to, by im opowiedział o bogatych przeżyciach wojennych, a pan Henryk robi to bardzo chętnie – informuje urząd gminy Gorzyce. (FK)

► Jubilat Henryk Knopek z bliskimi oraz przedstawicielami władz gminy



FOT. WWW.GORZYCE.PL

13,7 mld zł otrzymają dodatkowo w tym roku samorządy z terenu całego kraju. Pieniądze mogą być wydane na wydatki bieżące, inwestycje, czy na dopłaty do ciepła. – To jest naprawdę bardzo duże wsparcie – przekonuje wojewoda śląski Jarosław Wieczorek.

Rządowe środki płyną do samorządów Ile otrzymają nasze miasta, gminy i powiaty?

REGION Rząd przeznaczy prawie 13,7 mld zł na wsparcie samorządów, z czego ponad 1,2 mld zł ma trafić do województwa śląskiego. Największe środki w naszym regionie otrzymają Rybnik, Jastrzębie-Zdrój, Żory, Racibórz i Wodzisław Śl. O szczegółach informował 10 października wojewoda śląski Jarosław Wieczorek podczas briefingu prasowego w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach.

Elastyczność wydatków

Z puli 1,2 mld zł ponad 52 mln zł trafi do budżetu samorządu województwa śląskiego na cele zaplanowane przez zarząd województwa. Do końca roku miasta na prawach powiatu w naszym województwie otrzymają ponad 544 mln zł, a powiaty wraz z gminami w powiatach dostaną ponad 591 mln zł. – Pieniądze są nieznaczone. To znaczy, że mogą być przeznaczone na wydatki bieżące, bądź na wydatki majątkowe, w zależności od potrzeb poszczególnych jednostek – wyjaśniał Jarosław Wieczorek. Środki będą mogły być wykorzystane w elastyczny sposób i zostać przeznaczone np. na: obniżenie kosztów energii dla gospodarstw domowych, rekompensatę ubytków w dochodach bieżących, czy na rozwój energooszczędnych technologii.

Trzy transze wypłat

Środki zostaną przekazane w trzech transzach jako wsparcie na październik, listopad i grudzień. Jak

Kto i ile dostanie w naszym regionie?

- Rybnik – 27 000 000 zł
- Jastrzębie-Zdrój – 18 186 719 zł
- Żory – 15 788 970 zł
- Racibórz – 6 745 719 zł
- Wodzisław Śl. – 6 290 601 zł

- Pszów – 2 888 418 zł
- Radlin – 2 888 418 zł
- Rydułtowy – 2 888 418 zł
- Godów – 2 888 418 zł
- Gorzyce – 2 888 418 zł
- Lubomia – 2 888 418 zł
- Marklowice – 2 888 418 zł
- Mszana – 2 888 418 zł

- powiat raciborski – 6 076 607 zł
- powiat wodzisławski – 6 076 607 zł
- powiat rybnicki – 6 076 607 zł

mówił Jarosław Wieczorek pierwsza transza, trafiła już na konta samorządów 7 października. Jednocześnie wojewoda przypomniał, że kryzys energetyczny i inflacja to problemy światowe, wywołane niestabilną sy-



FOT. FB JAROSŁAW WIECZOREK

O szczegółach informował wojewoda śląski Jarosław Wieczorek podczas briefingu prasowego w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach

tuacją geopolityczną i napaścią Rosji na Ukrainę. – Po stronie rządu jest troska i w odniesieniu do obywateli poprzez kierowanie do nich różnego rodzaju dopłat, systemów wsparcia, tarcz, jak również w odniesieniu do takich jednostek, jak samorządy – mówił. – Musimy wziąć pod uwagę wspólną odpowiedzialność: za Polskę, za Polaków, że z jednej strony rząd robi wszystko, aby ta sytuacja energetyczna, inflacyjna, nie odbiła się jakoś znacząco na poziomie życia naszych obywateli. To również ta odpowiedzialność jest po stronie samorządów – dodał.

Jest wzrost gospodarczy?

Zwróćmy uwagę, że nowelizacja ustawy o do-

chodach JST (jednostek samorządu terytorialnego) przewiduje przekazanie samorządom w całym kraju dodatkowych 13,7 mld zł jeszcze w 2022 r. Pieniądze te mają m.in. rekompensować ubytki w dochodach bieżących. Podczas konferencji prasowej wojewoda śląski przekonywał, że środki gromadzone na rachunkach samorządów według danych do końca 2021 r. świadczą o wzroście gospodarczym w Polsce w ostatnich latach. – Stan finansów samorządów do końca ubiegłego roku był naprawdę bardzo dobry – mówił. Do tego tematu odniósł się również prezydent Wodzisławia Mieczysław Kieca, o czym piszemy na sąsiedniej stronie.

(juk)

AWANTURA O KASĘ

WODZISŁAW TRACI na podatkach, ale ma dziękować

WODZISŁAW ŚL. Prezydent Mieczysław Kieca odniósł się do ostatnich informacji, m.in. wojewody śląskiego o przyznaniu samorządom dodatkowych pieniędzy rządowych. W ramach tego kroku Wodzisław Śląski ma otrzymać nieco ponad 6 mln zł. Jak podkreśla prezydent, trudno się cieszyć, skoro na zmianach podatkowych miasto straciło o 10 mln więcej. Do dyskusji włącza się przewodniczący rady miejskiej z Jastrzębia-Zdroju, a tymczasem radny Łukasz Chrzęszcz i Wodzisław 2.0 chce pisać skargę na wiceministra Wosia w sprawie 30 mln zł dla Wodzisławia.

– Staram się raczej nie komentować rządowej narracji. Już dawno wymknęła się ona poza zwykłe pojmowanie otaczającej nas rzeczywistości. Dziś jednak ukłuło mnie mocniej. Przeczytałem bowiem, także w lokalnych mediach, jak to my, lokalna wspólnota, jesteśmy szczęściarzami, bo rząd da nam, wodzisławianom, 6 290 601 zł! Ten rząd zapomniał chyba jednak, że gdyby nie przeprowadzona „reforma”, z naszych podatków PIT powinno wrócić do nas aż 16 685 057! Czyli dzięki wprowadzonym przez rząd zmianom w polskim prawie dostaniemy 6, a powinniśmy 16,5. Ale cieszymy się, że dostaniemy 6... – komentuje Mieczysław Kieca, przedstawiając jednocześnie pismo ze Związku Miast Polskich z wyliczeniami ubytku dochodów z PIT dla Wodzisławia Śląskiego w latach

2019 – 2023, który wynosi aż 40,1 mln zł (już po odliczeniu dwóch rządowych rekompensat).

– Biuro Związku, wspierając miasta, Prezesa i Zarząd ZMP w trudnej walce o finanse samorządowe (niestety nasze postulaty oraz inicjatywy senackie regularnie przepadają w sejmie, a propaganda rządowa, wsparta kreatywną statystyką MF, twierdzi, że sytuacja miast jest dobra), prowadzi stały monitoring zmian w finansach miast, opierając się na udostępnianej przez resort finansów bazie danych, agregującej dane ze sprawozdań JST z wykonania budżetów – pisze w dokumencie do prezydenta Wodzisławia Andrzej Porawski, dyrektor biura Związku Miast Polskich.

Prezydent dodatkowo wyjaśnia ten mechanizm przepływu środków. – PIT, czyli pieniądze, które wypracowujemy jako mieszkańcy miasta i przekazujemy rządowi w płaconych podatkach, zawsze był ogromną częścią budżetu Wodzisławia. Jak w każdym innym mieście. To z tych wypracowanych przez nas pieniędzy dbaliśmy o szkoły, drogi, boiska i wszystko inne. Dziś dostajemy tylko niewielką część tych środków. Ale dostajemy rekompensatę. Nic tylko się cieszyć... – dodaje z ironią prezydent Mieczysław Kieca.

Odpowiedź jastrzębskiego PiS-u

Co ciekawe w social mediach pod postem

prezydenta głos zabrał przewodniczący rady miejskiej z sąsiedniego Jastrzębia-Zdroju Piotr Szereda (PiS). – Gdy politycy idą do wyborów i obiecują obniżkę podatków. To część z nich to robi inni tylko obiecują, a pozostali je podnoszą – komentuje Piotr Szereda,

sugerując dodatkowo prezydentowi Wodzisławia podziękowanie za środki z Polskiego Ładu na modernizację Balatonu – 12,8 mln zł. – To 100 proc. kwoty, o którą Wodzisław Śląski wnioskował. Warto też podziękować chyba ... panie prezydencie – pisze Piotr

Szereda, dalej wypominając m.in. 30 mln zł, które przeszły miastu koło nosa. Pyta też, czy ktoś za to odpowie?

Co zrobił wiceminister?

To samo pytanie zadaje w innym miejscu radny miej-

ski Łukasz Chrzęszcz, który z kolei (za wcześniejszymi słowami prezydenta Kiecy) już w czerwcu pytał o to wiceministra sprawiedliwości Michała Wosia, ale jego pytania od miesięcy pozostają bez odpowiedzi parlamentarzysty z Raciborza. – W związku z brakiem odpowiedzi, ponowiłem pismo z pytaniami. Z kolei Wodzisław 2.0 złożył skargę do Ministra Sprawiedliwości i Premiera RP na postępowanie wiceministra sprawiedliwości jako rażące dla piastowanego stanowiska – zapowiada radny Łukasz Chrzęszcz. Wśród pytań radnego do wiceministra Wosia pojawiły się m.in. takie, czy już od 14 marca Woś wiedział już o błędzie wodzisławskiego magistratu we wniosku do Polskiego Ładu? Jakie działania doradziło biuro Michała Wosia prezydentowi Wodzisławia Śląskiego? Co zrobił wiceminister sprawiedliwości, aby mieszkańcy Wodzisławia nie ucierpieli przez błąd, a miasto dostało środki, a także czy poinformował on innych parlamentarzystów z obozu Zjednoczonej Prawicy z Wodzisławia Śląskiego o zaistniałej sytuacji?

Ponadto w swoim piśmie z czerwca radny Chrzęszcz zasugerował, aby w następnych edycjach Polskiego Ładu, Funduszu Dróg Samorządowych oraz innych form redystrybucji środków, ich regulamin dawał samorządom siedmiodniowy okres na poprawę błędów formalnych.

Szymon Kamczyk



▲ Prezydent Mieczysław Kieca, przewodniczący rady miejskiej z Jastrzębia-Zdroju Piotr Szereda, wiceminister sprawiedliwości Michał Woś i radny Łukasz Chrzęszcz

Zmarła Irena Sauer – folklorystka, poetka, miłośniczka kultury śląskiej

We wtorek (13.10.) pojawiła się informacja o śmierci Ireny Sauer. Artystka, zakochana w kulturze śląskiej, wielokrotnie honorowana za swoją działalność, odeszła w wieku 87 lat.

Smutne wiadomości na swoim profilu przekazał prezydent Wodzisławia, Mieczysław Kieca. – W naszym mieście znana była jako inicjatorka i wieloletnia organizatorka Wodzisławskich Spotkań z Folklorem. Przez ponad czterdzieści lat prowadziła na ziemi wodzisławskiej Artystyczna Rodzinka Seniorów Nie Dejmy Sie w Wodzisławskim Centrum Kultury. Dorobek artystyczny Ireny Sauer był niezwykle bogaty, a jego głównym przesłaniem było przekazywanie śląskiej i ogólnopolskiej tradycji młodym pokoleniom. Przesyłam najgłębsze wyrazy współczucia i otuchy w trudnych chwilach Rodzinie i Bliskim śp. Ireny Sauer – zapewnił Mieczysław Kieca.

Do informacji o śmierci Ireny Sauer odniosło się również Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu: – Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że odeszła śp. Irena Sauer, folklorystka, autorka śpiewników i poezji, animatorka życia kulturalnego w naszym powiecie, znawczyni śląskiej kultury, liderka zespołu

„Nie dejmy się”, dwukrotna laureatka Nagrody Powiatu Wodzisławskiego w Dziedzinie Kultury. W listopadzie 2021 roku, prowadzona przez Irenę Sauer od 45 lat Artystyczna Rodzinka Seniorów „Nie dejmy się” obchodziła swój jubileusz na deskach Wodzisławskiego Centrum Kultury. – 45 lat się już nie dajemy. Bo coś trzeba robić, żeby ktoś mógł się śmiać,



Ś.p. Irena Sauer podczas 45-lecia „Nie dejmy się”

na Rodzinka Seniorów „Nie dejmy się” obchodziła swój jubileusz na deskach Wodzisławskiego Centrum Kultury. – 45 lat się już nie dajemy. Bo coś trzeba robić,

żeby ktoś mógł się śmiać,

wytrwać, rosnąć w siłę i nie dawać się niczemu – mówiła podczas jubileuszowego koncertu Irena Sauer. Jak napisali pracownicy Starostwa Powiatowego: Środowisko kulturalne nie-

mi wodzisławskiej poniosło niepowetowaną stratę. Pracownicy Wodzisławskiego Centrum Kultury przyznali natomiast, że będzie jej bardzo brakowało.

(sqx)

Nowi proboszczowie otrzymali dekrety

REGION 10 października w kaplicy Kurii Metropolitalnej abp Wiktor Skworec wręczył dekrety proboszczowskie administratorom parafii archidiecezji katowickiej. – Promotor to ten, który daje impulsy, prowadzi, zaprasza, wysłuchuje – zwracał się abp Skworec.

W sumie z rąk arcybiskupa dekrety otrzymało je 18 kapłanów, w tym ci związani z naszym regionem. Ks. Krzysztof Kępka pokieruje parafią pw. św. Izydora w

Wodzisławiu Śl., a ks. Tomasz Nowak parafią pw. św. ap. Filipa i Jakuba w Żorach. Pozostałe dekrety dotyczą parafii z m.in. Katowic, Piekara Śl., Raszczyca oraz Chorzowa.

Metropolita katowicki zwracając się do dotychczasowych administratorów parafii, nawiązał do trwającego w Kościele synodu o synodalności i zakończenia jego etapu diecezjalnego. Podkreślił, że idea papieża Franciszka to przede wszystkim zaproszenie do budowania

Kościoła synodalnego w parafiach. – Synodalność to ruch, to dynamizm rozwoju. Synodalność jest pojęciem w pewnym sensie operacyjnym, pozwalającym na opis procesu wzrastania ludu Bożego w communio. Nie chodzi już tylko o synody jako jednostkowe wydarzenia, ale o bycie Kościołem synodalnym – tłumaczył. Zaapelował o szeroką współpracę z wiernymi świeckimi, szczególnie w ramach rad duszpasterskich, które powinny działać w parafiach. (juk)



10 października dekrety proboszczowskie otrzymało 18 kapłanów

CHEMIKALIA W BECZKACH

ODKRYTE W STAREJ RZEŹNI

WODZISŁAW ŚL. „Nieznana substancja płynna” w pojemnikach typu mauser, ujawnionych w Wodzisławiu przy ul. Szybowej. Policja prowadzi w tej sprawie postępowanie pod nadzorem prokuratury, przekazała nam rzecznik wodzisławskiej komendy, asp. sztab. Małgorzata Koniarska.

1000-litrowe pojemniki typu mauser, z nieznaną substancją płynną ujawniono na terenie jednej z posesji przy ul. Szybowej w Wodzisławiu. Policja prowadziła działania na miejscu we wtorek, około godziny 15:30. Wcześniej jednak straż pożarna sprawdziła, czy jest tam bezpiecz-



Zebrana w sprawie dokumentacja zostanie przekazana do Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim, która podejmie decyzje co do dalszego postępowania

nie, kiedy nie stwierdzono zagrożenia, funkcjonariusze przystąpili do pracy.

– Wykonywaliśmy czynności w niezbędnym zakresie, to czynności niecierpiące zwłoki, takie jak zabezpieczenie miejsca

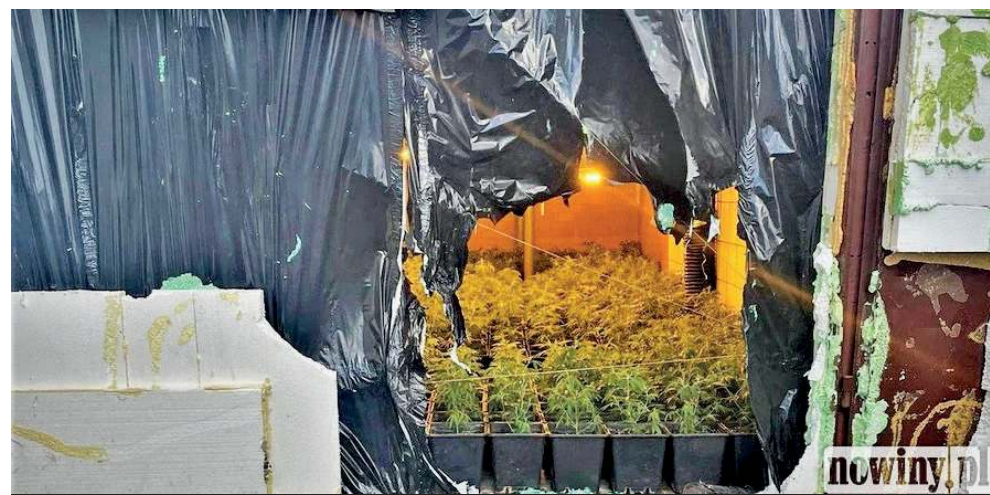
zdarzenia, przesłuchania świadków, zabezpieczanie wszystkich dowodów, intensywne czynności w zakresie artykułu 308 kodeksu karnego. Biegły sądowy z zakresu ochrony środowiska i chemii odpa-

dów pobrał próbki tej substancji do dalszych badań – przekazuje oficer prasowa wodzisławskiej komendy policji, asp. sztab. Małgorzata Koniarska.

Zebrana w sprawie dokumentacja zostanie przekazana do Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim, która podejmie decyzje co do dalszego postę-

powania. Na ten moment, dla dobra sprawy, policja nie ujawnia więcej szczegółów.

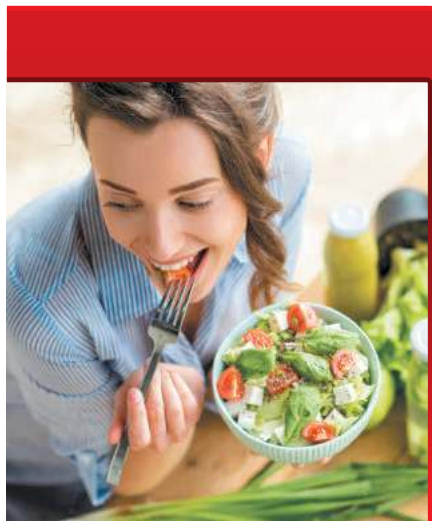
(sqx)



Tak wyglądała ukryta plantacja marihuany, którą policjanci odkryli w lutym tego roku. Jak widać jeden nielegalny interes zastąpił kolejny.

DIETA I RUCH W WALCE Z RAKIEM

Nadwaga i otyłość osłabiają odporność i sprzyjają występowaniu nowotworów. Bez względu na wiek czy sprawność fizyczną można i warto ograniczyć ryzyko choroby, stosując lekkostrawną dietę i regularnie ruszając się albo ćwicząc przynajmniej pół godziny dziennie. Porady dotyczące diety i zdrowego trybu życia są dostępne w internetowych poradniach dietetycznych NFZ i PZH.



Na świecie prawie połowa śmierci z powodu raka (rocznie ponad 4,5 miliona osób w 200 krajach) jest wywołana czynnikami ryzyka w pełni zależnymi od ludzi, jak m.in. używanie tytoniu, alkoholu i niezdrowa dieta, powodująca nadwagę i otyłość. Nadmierna masa ciała w największym stopniu zwiększa ryzyko zachorowania na raka. Nowotwory związane z otyłością dwukrotnie częściej zbierają śmiertelne żniwo wśród otyłych kobiet niż wśród mężczyzn, a ponad 90 proc. przypadków dotyczy osób z nadwagą, które ukończyły 50 rok życia. Dla otyłych panów najgroźniejszy jest rak jelita grubego, a dla pań – rak piersi (zwłaszcza wśród kobiet po menopauzie).

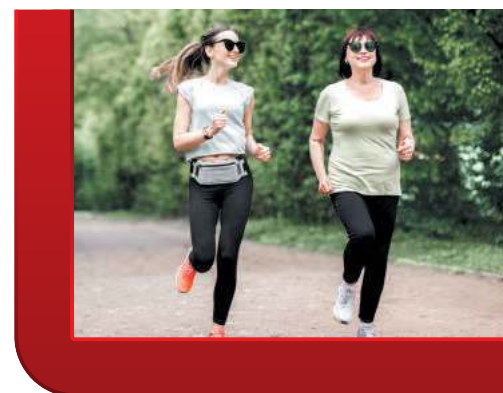
Pani Alina z Dzierżoniowa (61 l.) niedawno zakończyła kurację przeciwrakową i powoli wraca do zdrowia. Dzisiaj wyrzuca sobie, że w ostatnich latach zaniedbała mammografię i że trafiła do onkologa z paromiesięcznym opóźnieniem. Tuż przed pandemią zajęła się dwuletnią wnuczką, bo córka wróciła do pracy po urlopie wychowawczym. Obowiązki przy dziecku, gotowanie dla małej i dla całej rodziny, i niewiele ruchu spowodowały, że babcia przytyła, a nawet uzależniła się od słodyczy i ciast.

Na wiosnę 2021 r. córka zauważyła, że pani Alina szybko się męczy i że czasem skarży się na ból klatki piersiowej. Miała akurat urlop, więc zajęła się dzieckiem, a matkę wysłała do lekarza. Okazało się, że konieczne będą dodatkowe badania i wizyta u specjalisty. Diagnosta o raku piersi wywołała panikę w rodzinie, ale lekarka prowadząca miała nadzieję, że na tym etapie naświetlania i chemioterapii przyniosą efekt. Po rocznej, dość uciążliwej kuracji udało się pokonać chorobę. Alina zapamiętała wskazówki lekarza onkologa, aby nie tylko systematycznie się badać, ale też dbać o właściwą dietę i więcej się ruszać, bo otyłość osłabia organizm, zmniejsza odporność i sprzyja rozwojowi komórek rakowych.

Troska o właściwą dietę i utrzymanie prawidłowej wagi ciała powinna towarzyszyć wszystkim od dzieciństwa. Zajadanie stresu, nawet jeśli chwilowo poprawia nastrój, ostatecznie skutkuje nadwagą i wystąpieniem poważnych schorzeń. Problemy z nadwagą dotyczą w większym stopniu ludzi starszych. Za dodatkowe kilogramy odpowiadają głównie nieregularne, zbyt obfite posiłki, nadmiar wysoko przetworzonych produktów, czerwone mięso i tłuste wędliny (jak kiełbasa i boczek), sól i cukier, słodkie napoje gazowane, niedostateczna ilość owoców i warzyw, mało snu, stresy życia codziennego, a również brak codziennej aktywności fizycznej. Ryzyko raka wzrasta, gdy nadwaga się zwiększa i utrzymuje się przez dłuższy czas. A przecież dla zachowania formy fizycznej i komfortu psychicznego wystarczy codzienny spacer (30-45 minut) albo 15 minut żywszego ruchu – bez względu na porę roku czy pogodę za oknem.

Ekspertki zalecają, aby spożywać przynajmniej pięć porcji (400-600 g) niskokalorycznych warzyw i owoców dziennie. Najcenniejsze dla zdrowia są: sałata, ogórek, pomidory, kapusta, brokuły, kalafior, jarmuż, kalarepa, kapusta kiszona, boćwina, papryka, rzepa, szparagi, szpinak, cykorja, seler naciowy, cebula, czosnek, pietruszka, rzodkiewka, por. W diecie przeciwnowotworowej ważne jest codzienne spożywanie różnokolorowych (zielonych, czerwonych, fioletowych, białych, żółtych i pomarańczowych) warzyw i owoców, z czego połowa w postaci surowej.

W większości posiłków powinny znajdować się jak najmniej przetworzone produkty zbożowe (pełnoziarniste pieczywo, grube kasze, niełuskany ryż, otręby, naturalne płatki zbożowe, makarony z mąki razowej) i rośliny strączkowe (groch, fasola, soja, soczewica, bób, ciecierzycza). Stanowią one podstawowe źródło energii dla organizmu, ale zaspokajają potrzeby organizmu na błonnik pokarmowy w diecie. Ich regularne spożywanie korzystnie wpływa na pracę jelit i skład mikroflory bakteryjnej.



Więcej informacji na temat diet i planów żywieniowych można znaleźć na ogólnodostępnej stronie internetowej Narodowego Fundusze Zdrowia www.diety.nfz.gov.pl/

O dietoprofilaktyce, która pomaga zmniejszyć ryzyko zachorowania na choroby dietozależne, jak cukrzyca, otyłość czy nowotwory, można się dowiedzieć na stronie Narodowego Centrum Edukacji Żywieniowej (prowadzonego przez Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego PZH – Państwowy Instytut Badawczy) www.ncez.pzh.gov.pl

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Ministerstwo Zdrowia **PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE**

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Od 1 grudnia maksymalna cena prądu dla podmiotów wrażliwych oraz mikro, małych i średnich firm ma wynieść 785 zł/MWh – tak wynika z projektu resortu klimatu. Zakłada on również, że maksymalna cena prądu dla odbiorców w gospodarstwach domowych po przekroczeniu limitów zużycia wyniesie 699 zł/MWh.

Rząd ustali cenę maksymalną za prąd. Jakie proponuje stawki?

REGION Ministerstwo Klimatu i Środowiska podczas konferencji prasowej przedstawiło 11 października projekt ustawy o maksymalnej cenie prądu dla odbiorców wrażliwych, małych i średnich firm oraz gospodarstw domowych. – To nie jest nasze ostatnie słowo. Będziemy na bieżąco monitorować sytuację i dostosowywać regulacje tak, by żadnej polskiej rodzinie nie zabrakło ani ciepła, ani prądu w tych trudnych miesiącach – mówił podczas spotkania z dziennikarzami premier Mateusz Morawiecki.

Konkretne kwoty

Szczegóły projektu ustawy o środkach nadzwyczajnych mających na celu ograniczenie wysokości cen energii elektrycznej oraz wsparciu niektórych odbiorców w 2023 r. przedstawiła minister klimatu i środowiska Anna Moskwa. – Aby chronić odbiorców prądu, wprowadzony zostanie mechanizm mak-

symalnej ceny na energię elektryczną. Wsparcie obejmie małe i średnie przedsiębiorstwa, a także m.in.: szkoły, szpitale, domy pomocy społecznej czy noclegownie. Zwiększy się ponadto pomoc dla gospodarstw domowych, poza dotychczasowy limit 2 tys. kWh – mówiła podczas konferencji prasowej. Dodała, że wprowadzony zostanie mechanizm maksymalnej ceny na energię elektryczną do rozliczeń z odbiorcami uprawnionymi przez sprzedawców energii, nie wyższej niż 693 zł za MWh dla gospodarstw domowych oraz 785 zł za MWh dla pozostałych uprawnionych odbiorców.

Dla kogo?

Cena maksymalna będzie stosowana przez sprzedawców w rozliczeniach z:

- gospodarstwami domowymi – od momentu przekroczenia limitu, który rząd wprowadził już w ustawie o szczególnych rozwiązaniach służących

ochronie odbiorców energii elektrycznej w 2023 r. w związku z sytuacją na rynku energii elektrycznej, czyli 2 tys. kWh – do 31 grudnia 2023 r.

- podmiotami użyteczności publicznej – od 1 grudnia 2022 r. do 31 grudnia 2023 r. – przy czym cena będzie dotyczyła poboru nie większego niż 90% średniego zużycia energii
- małych i średnich przedsiębiorców – od 1 grudnia 2022 r. do 31 grudnia 2023 r. – przy czym cena będzie dotyczyła poboru nie większego niż 90% średniego zużycia energii takiego podmiotu

Jak zapewnił minister rozwoju i technologii Waldemar Buda, pomoc polegająca na ustanowieniu maksymalnych cen energii kierowana jest do prawie wszystkich firm. Minister poinformował też, że gwarantowany poziom ceny

za energię będzie dotyczył 80% zużycia energii przez przedsiębiorstwo, ponieważ takie są wymagania unijne. Buda zapewnił jednocześnie, że maksymalną ceną energii będą objęte również firmy, które podpisały umowy z zakładami energetycznymi opiewające na wyższe stawki.

Coś dla podmiotów użyteczności publicznej

Rządowe wsparcie obejmie również podmioty użyteczności publicznej, które zużywają energię na potrzeby swojej podstawowej działalności. Będą to m.in.:

- podmioty systemu oświaty oraz szkolnictwa wyższego i nauki,
- podmioty, które prowadzą żłobki i kluby dziecięce, a także dzienni opiekunowie,
- podmioty, które udziela-

ją świadczeń opieki zdrowotnej, finansowanych ze środków publicznych,

- ochotnicze straże pożarne,
- kościoły i inne związki wyznaniowe,
- placówki, które zapewniają całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku,
- rodzinne domy pomocy oraz mieszkania chronione,
- centra i kluby integracji społecznej, warsztaty terapii zajęciowej oraz spółdzielnie socjalne,
- jednostki organizacyjne pomocy społecznej, a także wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej,
- noclegownie i ogrzewalnie.

Minister klimatu i środowiska poinformowała, że do 30 listopada podmioty

wrażliwe powinny złożyć oświadczenie do swojego dostawcy energii w sprawie zamrożenia taryf.

Wcześniejsza decyzja

Przypomnijmy, że sejm pod koniec września uchwalił ustawę, przewidującą zamrożenie gospodarstw domowym do pewnego pułapu zużycia cen energii elektrycznej w 2023 r. na poziomie z 2022 r. Ustawa zakłada, że w przyszłym roku ceny prądu będą zamrożone na poziomie z tego roku do limitu zużycia: 2 MWh rocznie dla gospodarstwa domowego, 2,6 MWh dla gospodarstw domowych z osobami z niepełnosprawnościami i 3 MWh w przypadku rodzin z Kartą Dużej Rodziny oraz rolników. Przepisy dotyczące maksymalnej ceny mają obowiązywać do końca 2023 r. (juk)



Ministerstwo Klimatu i Środowiska podczas konferencji prasowej przedstawiło 11 października projekt ustawy o maksymalnej cenie prądu dla odbiorców wrażliwych, małych i średnich firm oraz gospodarstw domowych

**RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE,
WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI**

KREWETKA
SKŁEP I SMAŻALNIA

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

**SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH**

**Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32**

**Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111**

nowiny.pl
ROWERON
Współaj na kolo, będzie wesoło!

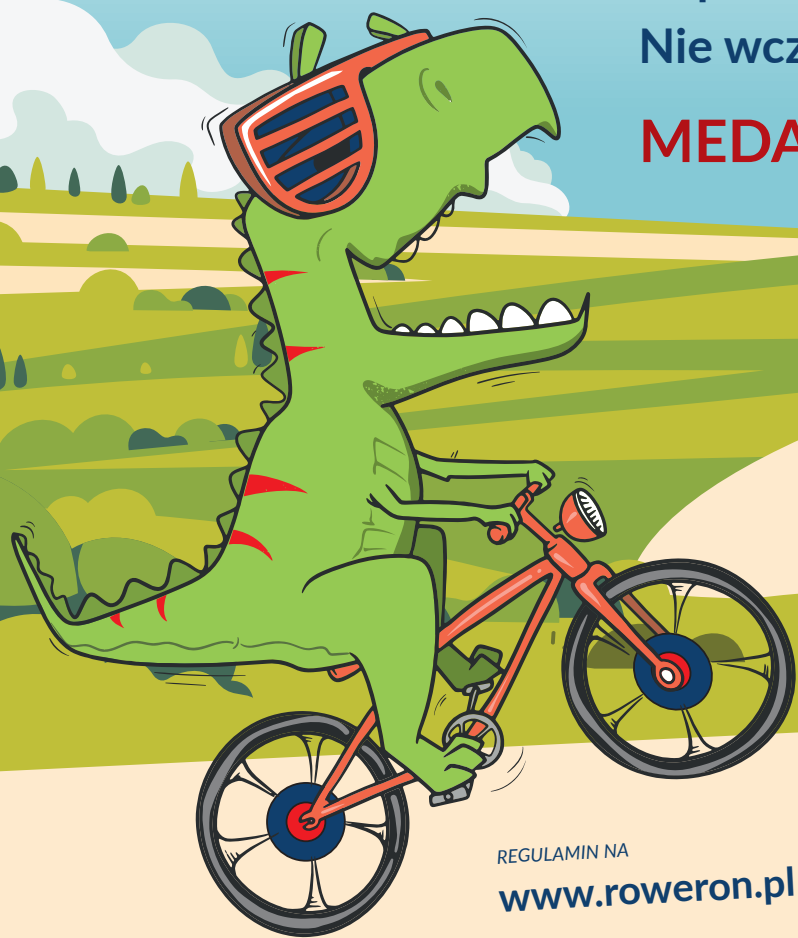
UWAGA
Zostały już tylko
4 DNI JAZDY!

Uczestnicy ROWERON 2022

Pamiętajcie. RowerON 2022 trwa do 21 października!

PRZYPOMINAMY: zdjęcia dokumentujące przejechanie tras RowerON-u należy wysyłać od 22 do 25 października za pośrednictwem formularza na stronie www.roweron.pl. Nie wcześniej!

MEDALE I NAGRODY CZEKAJĄ NA WAS!



REGULAMIN NA
www.roweron.pl

**POZDRAWIA
EKIPA
RowerON 2022**

Już teraz dołącz
do nas na Facebooku!



SPONSORZY GŁÓWNI



EXTRAL
ALUMINIUM



ETISOFT



PARTNER GŁÓWNY



www.slaskie.travel

PARTNERZY



PATRON HONOROWY



PATRONI MEDIALNI



POMYSŁ I REALIZACJA



WODZISŁAW ŚL. W poniedziałek, 10 października w Wodzisławskim Centrum Kultury odbyła się II Gala Ślubowania na Ucznia Rzemiosła, której celem było uroczyste przyjęcie nowych uczniów do społeczności rzemieślniczej.

W tym roku u rzemieślników wodzisławskiego Cechu praktyczną naukę zawodu rozpoczęło ponad 270 uczniów klas pierwszych m.in. w takich zawodach jak: stolarz, monter sieci i instalacji sanitarnych, mechanik pojazdów samochodowych, cukiernik, elektromechanik pojazdów samochodowych, fryzjer, elektryk, kucharz, piekarz, murarz-tylnik, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie.

Podczas gali uczniowie, w obecności swoich pracodawców, przedstawicieli szkół oraz zaproszonych gości, złożyli ślubowanie na sztandar Cechowy i odebrali imienne legitymacje

270 Uczniów Rzemiosła ślubowało na sztandar Cechu



Słowa motywacji do uczniów skierowali prezydent miasta Mieczysław Kieca oraz starszy Cechu Jerzy Waltar



W uroczystej gali udział wzięło 270 uczniów pierwszych klas, rozpoczynających naukę rzemiosła

Ucznia Rzemiosła, które osobiście wręczał Starszy Cechu, Jerzy Waltar. – To dzisiejsze ślubowanie jest dla was dniem szczególnym, dniem uroczystym, bo jest to przyjęcie was w poczet uczniów rzemiosła –

powiedział Starszy Cechu, Jerzy Waltar. – Każdy z was przychodząc na zakład, widzi nowe twarze, nowych uczniów, starszych kolegów, nowych pracowników i czuje pewien respekt, pewną obawę,

ale to wszystko minie bardzo szybko. Po latach będziecie

te chwile mile wspominali. Dzisiejsze ślubowanie na Ucznia Rzemiosła jest ni-



Galę uświetniła występem Elisabeth Pryka

czym innym jak taką obietnicą składaną nie wam, rodzicom, nie pracodawcom, ale samym sobie, bo przecież to wy będziecie się kształcić, wy będziecie zdobywać rynki pracy, nie tylko w Polsce ale i w Europie, bo ze świadectwem czeladniczym możecie iść wszędzie – dodał życząc młodzieży jak najlepszych wyników w nauce.

– Bycie rzemieślnikiem to naprawdę duma. Dziś na tej sali, po raz kolejny, członkowie Cechu, pracodawcy, otoczą was [uczniów przyp. red.] opieką. To od was będzie zależeć jaką kilkuletnią drogę przejdziecie w swoich zakładach – powiedział prezydent Wodzisławia, Mieczysław Kieca. – Jak skorzystacie z obecności mistrzów, osób uczących od lat i jakie mistrzostwo dla siebie osiągniecie. Wszystko zależy od was.

O oprawę muzyczną za dbała młoda wokalistka, Elisabeth Pryka, uczennica Liceum Sztuk Plastycznych w Wodzisławiu Śląskim. Elisabeth wykonała takie piosenki jak „Coś optymistycznego” z repertuaru Kasi Kowalskiej czy „Empire State of mind” A. Keys.

AgaKa



Uroczyste ślubowanie na sztandar Cechu

Gaszenie świateł tam, gdzie nie są one potrzebne, sukcesywna wymiana żarówek na energooszczędne, ale także ograniczenie do dwóch dni w tygodniu ogrzewanie sauny na basenie w ZST w Wodzisławiu Śl. – to m.in. sposoby Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śl. na obniżenie zużycia energii elektrycznej.

Powiat chce zredukować zużycie prądu. „O jak najniższe rachunki walczy nie od dziś, a od lat”

POWIAT W związku z obowiązkiem ograniczenia zużycia energii elektrycznej przez placówki samorządowe i rządowe władze muszą podjąć konkretne kroki. Jak zamierza oszczędzać samorząd powiatu wodzisławskiego?

Przetarg dopiero będzie

Kinga Jamiola z Biura Komunikacji Społecznej i Informacji w Starostwie Powiatowym w Wodzisławiu Śl. zwraca nam uwagę, że obecnie przygotowywane są szacunki w zakresie kosztów zużycia energii elektrycznej m.in. na potrzeby przygotowania postępowania przetargowego na dostawę energii elektrycznej.

– Sytuacja jest dynamiczna – komentuje dodając, że powiat o jak najniższe rachunki walczy nie od dziś, a od lat. – Już wcześniej budynki starostwa, jak i zdecydowana większość budynków powiatowych jednostek organizacyjnych oraz powiatowych szkół przeszły modernizację ogrzewania i termomodernizację. W większości budynków zabudowano również termostaty, pozwalające na oszczędności w zakresie zużycia energii, sukcesywnie wymieniane są też żarówki na energooszczędne i montowane czujniki ruchu – wylicza Kinga Jamiola.

Co jeszcze?

Starostwo podejmuje ko-

lejne kroki, które mają obniżyć zużycie prądu. – W ostatnim czasie dokonano częściowego wyłączenia oświetlenia zewnętrznego budynków starostwa i jednostek powiatowych. Zostanie również skrócony czas i okres oświetlenia świetecznego – mówi nam Kinga Jamiola. Dodaje, że na co dzień pracownicy starostwa przestrzegają kilku prostych zasad, które przynoszą oszczędności. To m.in.: gaszenie świateł tam, gdzie nie są one potrzebne; wyłączanie oświetlenia sztucznego, gdy naturalne jest wystarczające; wyłączanie komputerów i innych sprzętów przed zakończeniem pracy, ale także udając się w teren, np. na wizje;

zmniejszanie ogrzewania na termostacie przed zakończeniem pracy.

Jednostki też oszczędzają

Do jeszcze większego niż dotychczas oszczędzania zobligowały się także powiatowe jednostki. Każda z nich przesłała do wodzisławskiego starostwa informacje o tym, w jaki sposób zamierza zmniejszać zużycie energii. W większości są zbieżne z tymi, które wdrażane są w samym urzędzie. Ponadto np. ogrzewanie sauny na basenie w ZST w Wodzisławiu Śl. ograniczono do dwóch dni w tygodniu. Kinga Jamiola zwraca uwagę, że w PCKZIU w Wodzisławiu Śl. w tym roku

została przeprowadzona modernizacja instalacji elektrycznej, w wyniku czego uzyskano oszczędność energii, poprzez zmniejszenie energochłonności, jak również zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego. Realizacja inwestycji pozwoliła na zamontowanie czujników ruchu, które mają nowoczesne zastosowanie oświetlenia LED-owego z automatycznym włączeniem i wyłączeniem źródeł światła. – Nowe oświetlenie zmniejsza pobór energii elektrycznej i ma dłuższą żywotność w porównaniu do żarówek energooszczędnych – mówi. W DPS w Gorzycach zostały zamontowane z kolei zestawy kolektorów

słonecznych oraz 2 kogeneratory – urządzenia, dzięki którym produkuje się jednocześnie energię elektryczną oraz ciepłą wodę użytkową na własny użytek. W placówce planuje się także zamontowanie na całym obiekcie specjalnych perlatorów ograniczających zużycie wody, energii elektrycznej i ścieków. (juk)

Starostwo podejmuje kolejne kroki, które mają obniżyć zużycie prądu, to m.in.: częściowe wyłączenie oświetlenia zewnętrznego budynków starostwa i jednostek powiatowych, a także skrócony czas i okres oświetlenia świetecznego.

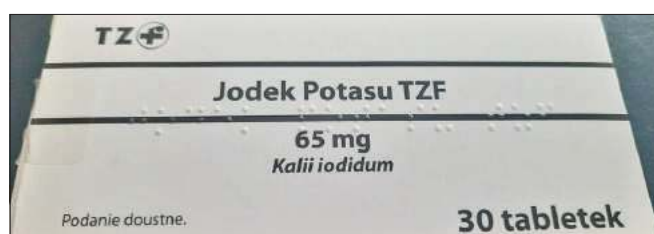
– Preparat będzie dystrybuowany w momencie, gdyby rzeczywiście doszło do ekspozycji. Nie obserwujemy dzisiaj ryzyka związanego z koniecznością zażycia preparatu – słyszymy w Urzędzie Gminy w Mszanie.

Do Mszany trafiły tabletki jodku potasu. Gdzie będą ewentualnie dystrybuowane?

MSZANA Do gminy Mszana trafiły tabletki jodku potasu. – Są to działania prewencyjne, obecnie służby nie obserwują ryzyka związanego z koniecznością zażycia preparatu – mówi gminni urzędnicy.

Gdyby doszło do zdarzenia kryzysowego, związanego np. z awarią elektrowni jądrowej, tabletki z jodkiem potasu będą wydawane przez samorządy gminne. W gminie Mszana punkty dystrybucji będą organizowane w tych samych lokalizacjach, w których w czasie wyborów działają komisje wyborcze – a więc: w Urzędzie Gminy Mszana, w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Połomi oraz w Szkole Podstawowej w Gołowej.

– Tabletki z jodkiem potasu będą przekazywane mieszkańcom np. w przy-



W razie ekspozycji na promieniowanie radioaktywne na terenie gminy Mszana dystrybuowanie jodku potasu odbywać się będzie w trzech miejscach

padku awarii elektrowni jądrowej i uwolnienia do atmosfery radioaktywnego jodu. Najbardziej narażone na działanie jodu radioaktywnego są dzieci. Im człowiek jest starszy, tym metabolizm inny, a zapotrzebowanie na hormony tarczycy, które są produkowane z jodu, jest dużo niższe. Dodatkowa ilość jodu osobom powyżej 60 lat może nawet zaszkodzić. Stąd też preparat przygotowywany jest dla osób do 60 roku życia – mówią

urzędnicy z Mszany. Dodają, że endokrynolodzy przestrzegają, aby pacjenci samodzielnie nie przyjmowali preparatów, do których mają dostęp. Mocno narażają się w ten sposób na potencjalne choroby tarczycy: od niedoczynności, do znacznie groźniejszej nadczynności. – Powinniśmy przyjmować ten preparat wyłącznie w momencie, jeśli rzeczywiście dojdzie do ekspozycji na promieniowanie radioaktywne – zwracają uwagę. (juk)

Jako pierwszy w Wodzisławiu Śl. wykonał gastroskopię, a dzięki jego staraniom do lecznicy trafił pierwszy aparat usg. Dziś świętuje 50. rocznicę pracy zawodowej, ale i 75. urodziny. Mowa o lekarzu Eugeniuszu Brzemiu.

Był pierwszym lekarzem rodzinnym w województwie śląskim. Eugeniusza Brzemia świętuje podwójny jubileusz

GODÓW Kilka tygodni temu minęła 50. rocznica pracy lekarza Eugeniusza Brzemia ze Skrzyszowa na terenie gminy Godów, który w tym roku zarazem świętuje swoje 75. urodziny.

Eugeniusz Brzemia od lat pełni praktykę Lekarza Rodzinnego w Skrzyszowie i Godowie. Tą w Skrzyszowie podjął jako pierwszy lekarz rodzinny w województwie śląskim. Był także dyrektorem wodzisławskiego szpitala. Za jego czasów powstała znaczna liczba budynków przychodni w powiecie wodzisławskim, jako pierwszy w Wodzisławiu Śl. wykonał gastroskopię, a dzięki jego staraniom do lecznicy trafił pierwszy aparat usg.

Kilka dni temu świętował jubileusz ze swoimi obecnymi i byłymi współpracownikami oraz swoją małżonką Teresą Moskwą-Brzemia, która również w tym roku



Eugeniusz Brzemia świętuje w tym roku podwójny jubileusz: 50. rocznicę pracy lekarza rodzinnego oraz 75. urodziny

świętuje jubileusz 50-lecia pracy zawodowej. Życzenia wszelkiej pomyślności i wielu lat w dobrym zdro-

wiu złożyła jubilatowi w imieniu władarzy Godowa również skarbnik gminy Beata Kałusek. (juk)

Aktorzy Teatru Szydełko nagrodzeni na festiwalu w polskiej stolicy filmu

WODZISŁAW ŚL. W dniach 4-7 października w Łodzi odbył się 43. Festiwal Teatrów Młodych „Dziatwa”, podczas którego Dziecięcy Teatr Szydełko z Wodzisławskiego Centrum Kultury zaprezentował najnowszy spektakl „Paskuda” w reżyserii Doroty Krawczyk. Nagrody indywidualne za osobowość sceniczną, naturalność i aktorski talent otrzymali Jan Kubica, Mateusz Krawczyk, Kamil Stefaniak oraz Tymoteusz Sokołowski. Były to jedyne nagrody aktorskie, które przyznano podczas festiwalu, w związku z czym sukces jest niemały.

Festiwal „Dziatwa” od ponad 40 lat jest jednym z najlepszych festiwali teatrów dziecięco-młodzieżowych w Polsce. Samo zakwalifikowanie się do prezentacji stanowi ogromne wyróżnienie. W tym roku w konkursie zaprezentowało się 17 grup teatralnych z całej Polski. Przyjechały zespoły

z Rumii, Legnicy, Dębicy, Zielonej Góry, Krakowa, Mysłowic, Łodzi, Białegostoku, Łysek, Głogowa, Rybnika, Strykowa i innych. W jury zasiadali eksperci związani z teatrem, reżyserzy, instruktorzy, aktorzy: Michał Malinowski, Jadwiga Sęcińska oraz Katarzyna Żuk. Spektakl zaskarbił ser-

ca publiczności zdobywając bardzo dobre recenzje. Konkurencja była ogromna, każdy z prezentowanych spektakli był przygotowany na bardzo wysokim poziomie artystycznym. Jurorzy postanowili wyróżnić 4 najmłodszych chłopców Teatru Szydełko za naturalność, prawdę sceniczną oraz osobowość. Nagrodę odebrali Jan Kubica, Mateusz Krawczyk, Kamil Stefaniak oraz Tymoteusz Sokołowski.

– Jestem dumna z moich chłopców, że w tak młodym wieku zdobywają laury za swoją grę aktorską. Oni wiedzą jednak, że na ich nagrodę złożyła się ciężka praca całej grupy i rewelacyjny spektakl, który wspólnie stworzyli. Jest to nie tylko sukces tej czwórki, ale całego Szydełka – podkreśla Dorota Krawczyk, instruk-

▼ Dziecięcy Teatr Szydełko działa przy Wodzisławskim Centrum Kultury

tor zespołu. „Paskuda” to zabawny spektakl dla dzieci grany przez dzieci. Pełna wdzięku i uroku historia opowiada o codziennych zmaganiach się dorastających dzieci z różnicami damsko-męskimi. Przedstawienie powstało na podstawie inspiracji wierszami Elżbiety Goździej-Kmieć, a scenariusz został stworzony podczas prób przez zespół pod okiem reżysera. – Serdecznie gratuluję całemu Dziecięcemu Teatrowi Szydełko. Jestem dumna, że nasze produkcje zostają doceniane na

tak znakomitych festiwalach – mówi Katarzyna Rokowska-Szyroki, dyrektor Wodzisławskiego Centrum Kultury.

Obecnie grupa zaczyna pracę nad zupełnie nowym spektaklem. Premiera została zaplanowana na pierwszą połowę 2023 r. O wszystkich spektaklach i działalności Teatru Szydełko jak i pozostałych grup Amatorskiego Ruchu Artystycznego przeczytać można na stronie internetowej WCK wck.wodzislaw.pl oraz w mediach społecznościowych. **źródło: WCK**



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śl.

Jakie warunki trzeba spełnić, aby otrzymać 500+, świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji?

Świadczenie uzupełniające może otrzymać osoba, która ukończyła 18 lat; jest niezdolny do samodzielnej egzystencji, a niezdolność ta została stwierdzona orzeczeniem o niezdolności do samodzielnej egzystencji lub orzeczeniem o całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji lub orzeczeniem o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym i niezdolności do samodzielnej egzystencji lub orzeczeniem o całkowitej niezdolności do służby i nie-

zdolności do samodzielnej egzystencji; nie jest uprawniona do emerytury ani renty, nie ma ustalonego prawa do innego świadczenia pieniężnego, finansowanego ze środków publicznych, np. zasiłku stałego albo zasiłku okresowego (warunek nie dotyczy jednorazowych świadczeń), ani nie jest uprawniony do świadczenia właściwej do spraw emerytalno-rentowych, albo jest uprawniona do tych świadczeń (emerytury, renty albo innych świadczeń pieniężnych finansowanych ze środków publicznych, łącznie z kwotą wypłacaną przez zagraniczną instytucję właściwą do spraw emerytalno-rentowych), ale ich łączna wysokość brut-

to nie przekracza 1896,13 zł. WAŻNE! Przy ustalaniu kwoty 1896,13 zł nie bierzemy pod uwagę kwoty renty rodzinnej przyznanej dziecku, które stało się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16 roku życia lub w czasie nauki w szkole przed ukończeniem 25. roku życia. Ponadto, musi mieć miejsce zamieszkania w Polsce; mieć polskie obywatelstwo lub mieć prawo pobytu lub prawo stałego pobytu w Polsce, jeśli jest obywatelem jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej albo Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – strony umowy o Europejskim Obszarze

Gospodarczym lub Konfederacji Szwajcarskiej lub mieć zalegalizowany pobyt w Polsce (jeśli jesteś obywatelem państwa spoza UE albo EFTA). Świadczenie uzupełniające nie przysługuje osobie, która jest tymczasowo aresztowana lub odbywa karę pozbawienia wolności. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy taka osoba odbywa karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego – wtedy świadczenie może jej przysługiwać.

Moja córka ma 19 lat, skończyła średnią szkołę, niestety nie dostała się na wymarzony kierunek studiów. Zgłosiła się do szkoły policealnej na kierunek kosmetyczka. Znajomi mi

powiedzieli, że mogę na nią złożyć wniosek o wyprawkę szkolną. Czy to prawda?

Świadczenie przysługuje raz w roku na każde uczące się w szkole dziecko w szkole podstawowej, ponadpodstawowej i policealnej w wieku od 7 do 20 lat, a w przypadku osób z niepełnosprawnościami – do 24 lat. Nie przysługuje studentom.

Czy w ZUS można przez telefon zarezerwować wizytę?

Jak najbardziej jest taka możliwość. Aby zarezerwować wizytę przez telefon, należy zadzwonić do najbliższego oddziału ZUS. Numer telefonu znajduje się na stronie internetowej ZUS w zakładce kontakt.

Podczas rozmowy należy podać swoje dane (imię, nazwisko, PESEL lub serię i numer dokumentu tożsamości oraz numer telefonu komórkowego) oraz sprawę, którą chce się omówić z ekspertem ZUS. Wybiera się również placówkę, w której ma się odbyć wizyta, oraz jej termin.

Na podany podczas rezerwacji numer telefonu przyjdzie wiadomość SMS z terminem oraz numerem rezerwacji wizyty. W naszej placówce wpisz ten numer na ekranie urządzenia do wydawania numerków. Aby umówić wizytę w placówkach ZUS podległych Oddziałowi w Rybniku należy zadzwonić pod nr tel. 727 690 822

Barbara Magiera: „Jestem burmistrzem, ale nauczyciela zawsze mam w sercu”

RADLIN Co roku święto pracowników oświaty obchodzi się 14 października. Z tej okazji z burmistrz Radlina Barbarą Magierą, która swoją karierę zawodową zaczynała jako nauczyciel, rozmawiamy o tęsknocie za pracą przy tablicy, obecnych problemach w pracy nauczycieli i o powodach upadku prestiżu tego zawodu.

– Barbara Magiera – nauczyciel czy Barbara Magiera – samorządowiec? Z perspektywy lat, którą drogę zawodową by Pani wybrała?

– Zawsze chciałam być nauczycielką. Już jako dziecko. Kiedy się bawiłam, to lubiłam uczyć młodsze koleżanki. Będąc młodą osobą, byłam też w harcerstwie. I to doświadczenie w późniejszej karierze zawodowej mi bardzo pomogło. Bo dzięki temu np. nigdy nie czułam stresu przed wystąpieniami publicznymi. Dlatego myślę, że nie zamieniłabym moich decyzji zawodowych, ale nauczyciela zawsze mam w sercu.

– Co spowodowało, że poszła Pani jednak w stronę samorządu?

– Ucząc w szkole na Głożynach, byłam dość aktywną nauczycielką. Zabiegałam o dodatkowe środki, o modernizację sali gimnastycznej, o rozbudowę szkoły. I tak właściwie to ta działalność wpłynęła na to, że zdecydowałam się zostać radną w Wodzisławiu Śl. Przez 5 lat sprawowałam mandat, będąc jednocześnie nauczycielem. Potem już się potoczyło, jak się potoczyło. Pojawiły się tendencje na rzecz odłączania się poszczególnych gmin, w tym Radlina. Zaangażowałam się w to. I tak się stało, że zostałam w samorządzie.

– Przez te wszystkie lata nie tęskniła Pani za pracą przy tablicy?

– Oczywiście, że tak. Pierwszy dzień roku szkolnego, dzień nauczyciela to m.in. takie okazje, kiedy ta tęsknota bardziej daje o sobie znać. Wtedy z moimi „oświatowcami” organizujemy małe spotkania, podczas których wspominamy i porównujemy,

jak było kiedyś, a jak jest teraz. Ponadto odkąd zostałam burmistrzem Radlina, zachęcam do tego, żeby dzieci szkolne, a nawet i przedszkolne odwiedzały nasz urząd. Wtedy na sali posiedzeń prowadzę takie mini lekcje o samorządzie. Bardzo chętnie i z ogromną radością to robię. Wtedy czuje się trochę, jak w szkole, jak nauczyciel prowadzący lekcję w klasie.

– Myśli Pani, że wykształcenie pedagogiczne pomogło i pomaga w pracy jako burmistrz?

– Tak i to bardzo. Dzięki nauczycielskiemu doświadczeniu zawsze byłam blisko ludzi, nigdy nie miałam problemu z wystąpieniami publicznymi, nigdy nie miałam barier w rozmowach. A to wszystko w pracy burmistrza, czy w ogóle samorządowca, odgrywa ważną rolę. Szczególnie rozmowy, których temperatura bywa czasem bardzo wysoka i problemy, które ze spokojem trzeba rozwiązywać.

– Po tylu latach spędzonych w samorządzie utożsamia się jeszcze Pani jako nauczyciel?

– Myślę, że nauczycielem jest się zawsze. Bez względu czy przepracowało się w tym zawodzie kilka lat, czy całe życie. Byłam częścią tej społeczności, dlatego też nigdy nie ukrywam, że właśnie do tej grupy zawodowej jest mi bliżej. Bo rozumiem ich problemy i bolączki, z czym muszą się mierzyć na co dzień.

– Wspominała Pani o problemach. Jakie w tej chwili dotykają nauczycieli?

– Oprócz tych, o których mówi się głośno, czyli np. finansowych, myślę, że największym wyzwaniem jest praca z dziećmi o szczególnych potrzebach. Nie mówię tutaj o zdiagnozowanych niepełnosprawnościach, ale o pracy z dziećmi jeszcze nie zdiagnozowanymi. A w tym zakresie wyzwań i



trudności dla nauczycieli jest bardzo wiele.

– Jak ocenia Pani transformację zawodu nauczyciela na przestrzeni lat. Nie da się ukryć, że jego prestiż podupadł.

– Myślę, że zawód nauczyciela był kiedyś bardziej szanowany przez samych rodziców. Dzisiaj natomiast łatwo dostrzec, że autorytet nauczycieli jest podważany właśnie przez środowisko dorosłych. A warto pamiętać, że to przede wszystkim oni kształtują i wychowują dzieci. Mówi się, że jeżeli nauczyciel sam sobie nie zbuduje szacunku, to nie ma co liczyć, że ktoś mu go da. Ale bardzo szybko można komuś ten

autorytet i szacunek podeptać i podważyć. A rozmowy dorosłych przy dzieciach na temat nauczycieli niczemu dobremu nie służą. Kiedy pojawiają się problemy, to należy je rozwiązywać, ale bez uczestnictwa w tym dzieci.

– A co musiałoby się stać Pani zdaniem, żeby zawód nauczyciela znów był szanowany?

– Myślę, że dzisiaj bardzo ważną kwestią jest edukacja rodziców. W urzędzie wielokrotnie podchodziliśmy do tego, żeby nauczyciele, wychowawcy robili takie warsztatowe spotkania z rodzicami. No ale niestety kończyło się to tym, że przychodzili ci najbardziej zaangażowani, a ci na którym

nam najbardziej zależało, nie przychodzili. I tu jest główny problem. Wiem, że rodzice są zapracowani. Teraz nastały bardzo trudne czasy. W domach rozmawia się bardzo nerwowo. To też świadczy o tym jaka jest atmosfera w domach. I ta nerwowość się udziela. Mają ją rodzice, mają też i dzieci.

– Czego życzyłaby Pani radlińskiej oświacie z okazji Dnia Nauczyciela?

– Samym nauczycielom życzyłabym oczywiście ziszczenia ich finansowych oczekiwań, ale oprócz tego to stabilizacji i aby spokojnie i bezpiecznie pracowałyby im się z dziećmi. Aby w jak najmniejszym stopniu doświadczali agresji ze strony uczniów. Kiedyś tego nie było, a dziś spotykamy się z napaściami na nauczycieli coraz częściej, także w naszych szkołach. Nauczyciele są przygotowani do nauczania, ale nie do sytuacji, kiedy np. uczeń rzuca w ich stronę krzesłem. Dlatego już wcześniej dostrześliśmy, że potrzeba jest, by w placówkach zatrudnienie znaleźli psychologowie. I takie działania u nas wdrożyliśmy. Szkoła się zmienia, nauczyciele się zmieniają i uczniowie też się zmieniają. I trzeba to zaakceptować, ale też i reagować na sytuacje, które nie mogą mieć miejsca.

– Spotkała się Pani kiedyś z takim określeniem, że w Radlinie rzadzi „pedagogiczna sitwa”?

– Niestety, ale tak spotkałam się. Zatrudniam fachowców na odpowiednich stanowiskach. Dlatego m.in. oświatą zarządzają oświatowcy. A że sekretarzem został były nauczyciel, za co gdzieś mi się tam oberwało, to myślę, że nie jest niczym złym. Czas pokazał, że doskonale sprawdził się w tej roli i na niwie samorządowej. Oczywiście, takie określenia są krzywdzące i godzą w nasze dobre imię. Ale przez lata nauczyłam się nie rozdrabniać nad takimi sformułowaniami.

Rozmawiała Justyna Koniszewska

Świętowali Dzień Edukacji Narodowej w powiecie

POWIAT We wtorek 11 października nauczyciele powiatu wodzisławskiego świętowali w Zespole Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych. Były życzenia, gratulacje oraz wyróżnienia. W placówce odbyło się także uroczyste ślubowanie uczniów klas pierwszych.

Powiatowe uroczystości dnia nauczyciela związane były z obchodami 40-lecia Zespołu Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych. Z tej okazji złożono również życzenia dyrekcji szkoły. Przedstawiono też historię tej niezwykłej placówki. Życzenia złożył starosta powiatu Leszek Bizoń oraz zaproszeni goście. Obecni byli posłowie: Teresa Glenc, Gabriela Lenartowicz i Krzysztof Gadowski. Życzenia przekazali też: senator Ewa Gawęda i poseł Adam Gawęda. Uroczystości były okazją do wręczenia nagród i medali.

W tym roku Nagrodą Ministra Edukacji i Nauki została odznaczona Dyrektor Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Wodzisławiu Śląskim – Iwona Miler. Natomiast Nagrodę Śląskiego Kuratora Oświaty otrzymała Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu Śląskim Maria Lach.

Starosta przyznał z własnej inicjatywy jeszcze jedną dodatkową nagrodę dla Teresy Jakubiak – nauczyciela, pedagoga Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Wodzisławiu Ślą-

skim. Nagroda została przyznana za całokształt dotychczasowej pracy na rzecz poradni oraz całej powiatowej oświaty.

Uroczystości uświetniły występy artystyczne uczniów Zespołu Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych. Tuż przed galą Dnia Edukacji Narodowej odbyło się uroczyste ślubowanie, pasowanie na pierwszaków, wręczenie rogów obfitości i pamiątkowe zdjęcia. Dla pierwszoklasistów z Zespołu Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych w Wodzisławiu Śląskim to był wyjątkowy dzień. Zostali bowiem oficjalnie przyjęci w poczet uczniów. Naukę w klasach pierwszych rozpoczęło dwanaścioro uczniów. Tradycyjnie już uczniom w tym ważnym dniu towarzyszyli rodzice, opiekunowie i nauczyciele. Obecni byli również przedstawiciele powiatu: Kornelia Newy, członkini zarządu odpowiedzialna za powiatową oświatę oraz starosta wodzisławski Leszek Bizoń, który wręczył dzieciom rogi obfitości wypełnione słodyczami.

(FK)



Starosta Leszek Bizoń wręczył nagrody i medale nauczycielom powiatu wodzisławskiego



W obchodach Dnia Edukacji Narodowej udział wzięli nauczyciele szkół powiatu wodzisławskiego, parlamentarzyści, radni, dyrektorzy jednostek i zaproszeni goście



Bartek Gruszczyk wraz z rodzicami Wioletą i Wojciechem po uroczystym pasowaniu na ucznia



Zadowoleni pierwszoklasiści oraz nauczycielki ZPSWR

Nagrody Starosty Wodzisławskiego

Dyrektorzy:

- Janina Rurek – dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. 14 Pułku Powstańców Śląskich w Wodzisławiu Śląskim.
- Beata Pirogowicz – dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Rydułtowach.
- Wojciech Komorek – dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Wodzisławiu Śląskim.
- Wiesława Skrzyszowska – wicedyrektor Zespołu Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych w Wodzisławiu Śląskim.
- Barbara Mencil – wicedyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.
- Wiesław Pawlica – wicedyrektor Powiatowego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wodzisławiu Śląskim.

Nauczyciele:

- Iwona Żydek – I Liceum Ogólnokształcące im. 14 Pułku Powstańców Śląskich w Wodzisławiu Śląskim.
- Dominika Sidor – I Liceum Ogólnokształcące im. 14 Pułku Powstańców Śląskich w Wodzisławiu Śląskim.
- Barbara Herud – I Liceum Ogólnokształcące im. 14 Pułku Powstańców Śląskich w Wodzisławiu Śląskim.
- Helena Matys – Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Wodzisławiu Śląskim.
- Dagmara Poremska-Tkocz – Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Wodzisławiu Śląskim.
- Adrianna Garbulowska-Gulec – Zespół Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu Śląskim.
- Agnieszka Newy – Zespół Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu Śląskim.
- Iwona Stacha – Zespół Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu Śląskim.
- Agnieszka Popardowska – Zespół Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śląskim.
- Michał Bauerek – Zespół Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śląskim.
- Tomasz Wardenga – Zespół Szkół Technicznych w Wodzisławiu Śląskim.
- Monika Brych – Zespół Szkół Licealnych i Technicznych w Rydułtowach.
- Justyna Zaremska-Mańka – Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Rydułtowach.
- Hanna Kopacz – Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Pszowie.
- Bogdan Szczotok – Branżowa Szkoła I stopnia w Radlinie.
- Teresa Wójtowicz – Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rewalidacyjnych w Wodzisławiu Śląskim.
- Katarzyna Hawel – Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Wodzisławiu Śląskim.
- Grażyna Rojek – Powiatowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wodzisławiu Śl.

Nauczyciele nagrodzeni i uhonorowani



Nowi nauczyciele dyplomowani Hanna Koniorczyk, Dominika Graza, Kamila Kordowska i Barbara Witoszek



Prezydent Mieczysław Kieca wręczył podziękowania dla pracowników, odchodzących w tym roku na emeryturę. Na zdjęciu podczas podziękowania dla Ireny Bugła z ZSP1.

WODZISŁAW ŚL. W piątek 14 października w Wodzisławskim Centrum Kultury odbyły się uroczyste obchody dnia nauczyciela. Wręczono nagrody prezydenta, awanse i podziękowania.

Uroczystości tradycyjnie stały się okazją do podziękowań i życzeń. Nagrody prezydenta miasta otrzymali: Justyna Orszulak, Barbara Kowol, Gabriela Adamczyk, Beata Gala, Urszula Marus, Agnieszka Wojcieszko, Karolina Si-

kora, Wioletta Lechowicz, Hanna Gadaj, Zofia Blutko, Joanna Sołtysiak, Beata Świerczek-Tront, Bożena Góral, Agnieszka Rzepiszczak, Sylwia Lubszczyk, Justyna Porwoł, Marzena Hoinkis, Dorota Zawada-Pniak, Anna Jezierska, Iwona Wróbel, Dorota Sanecznik, Mirela Kuhn, Marzena Korus, Aleksandra Szymanowska i Dorota Wieczorek.

Nowi nauczyciele mianowani to: Monika Moń, Hanna Gadaj, Edyta Zajac, Monika Storka, Mo-

nika Głombica, Dorota Wojacek, Aneta Firla, Dorota Sanecznik i Jadwiga Misztela.

Awans na nauczyciela dyplomowanego otrzymali: Michalina Gardzielik, Joanna Żaba, Katarzyna Jaroch, Weronika Szyrocka, Hanna Koniorczyk, Dominika Graza, Kamila Kordowska, Arkadiusz Kosteczka i Barbara Witoszek.

Podczas uroczystości wręczono również podziękowania nauczycielom i pracownikom

odchodzącym na emeryturę. Podziękowania i życzenia otrzymali: Stefan Nowak, Bernadeta Wolańczyk, Barbara Porwoł, Blanka Chocyk, Joanna Grymel, Elżbieta Jasiak, Zuzanna Konsek, Elżbieta Tomczyk, Bożena Pluta, Grażyna Kramarczyk, Irena Bugła, Łucja Żymełka, Barbara Mizia, Justyna Kucharska, Natalia Zalewska, Blandyna Winińska, Maria Kędra, Agata Bułak, Renata Lewandowska i Beata Kłosok.

(FK)

Pasowani na przedszkolaka w ZSP1



Grupa Maleństwa po pasowaniu na przedszkolaka z nauczycielkami Dominiką Behr i Patrycją Malarek oraz wicedyrektor ZSP1 Moniką Komarek

WODZISŁAW ŚL. Najmłodsze dzieci, które w tym roku rozpoczęły przygodę z nauką w Publicznym Przedszkolu nr 14 w Zawadzie, w piątek 14 października zostały pasowane na przedszkolaka.

Uroczystość odbyła się w szkolnej sali teatralnej. Najpierw przedszkolaki złożyły ślubowanie, a później pojawił się wyczekiwa-

ny gość – Kubuś Puchatek, bo to jego imię właśnie nosi przedszkole. Kubuś wraz z wicedyrektor ZSP1 Moniką Komarek zaprosili dzieci na scenę, gdzie odbyło się pasowanie na przedszkolaka wielką kredką. Każdy z nowych uczniów otrzymał upominek. Uroczystość uświetniły występy starszych dzieci z przedszkola z grup Tygryski, Mądre Sowy i Króliczki.

(ska)



**Zacznij pracę,
gdzie liczysz się Ty!**

Z prywatną opieką medyczną
oraz obiadami za 1 zł.

**Zarabiaj
do 27,60* zł/godz
brutto**

Aplikuj na pracujwamazon.pl
Więcej informacji
pod numerem 22 306 46 33

amazon

*Maksymalna stawka godzinowa wyliczona jako suma stawki bazowej oraz premii za realizację celów przez zespół i frekwencję indywidualną na 168 godzin w miesiącu.

Widzisz spadającego pa nie dzwoń od razu na st

■ O niezwyklej pasji latania na motoparalotniach i widokach z góry rozmawiamy z Łukaszem Cubrem i Arturem Szczerbiakiem.

Fryderyk Kamczyk. – Jak i kiedy zaczęła się wasza pasja?

Artur Szczerbiak. – Pojechałem kiedyś na motorze na górę Żar zobaczyć loty. Zainteresowałem się tym bardziej i zacząłem latać najpierw swobodnie w górach. Po dziesięciu latach spróbowałem motoparalotni i od dwóch lat już latam na takim sprzęcie. Latanie swobodne to wykorzystywanie prądów termicznych, podobnie jak to robią szybowce. Startuje się w górach i wykorzystując masy ciepłego powietrza leci się w odpowiednim kierunku. Obecnie latam z silnikiem. W tym przypadku startujemy na równym terenie.

Łukasz Cuber. – Moja przygoda zaczęła się podobnie. Byłem w Szczyrku i zobaczyłem paralotnie po raz pierwszy. Pomyślałem, że trzeba tego spróbować. Zacząłem szukać w internecie od czego zacząć i gdzie zrobić stosowne kursy. Po jakimś czasie pojechałem na szkolenie do Szczyrku i tam zacząłem prawdziwą przygodę z paralotniarstwem. Pierwszy etap górski – loty swobodne niskie, drugim etapem były loty swobodne wysokie. Wiązało się to z częstymi wyjazdami w góry, co było dość uciążliwe, ponieważ byłem zmuszony jechać 80 km i dodatkowo konieczna była odpowiednia pogoda, aby wykorzystać prądy termiczne. W efekcie, aby sobie polatać, musiałem zarezerwować cały dzień. Dzięki dobrym

warunkom termicznym w górach można spędzić w powietrzu nawet kilka godzin.

– Później przeczuliście się na motoparalotnię, czyli sprzęt z silnikiem?

Łukasz Cuber. – Tak. Jest to zupełnie inne latanie. Nasze loty rozpoczynają się 30 minut przed wschodem słońca, a lądować musimy najpóźniej 30 minut po zachodzie słońca. Tak zezwalają nam przepisy. Część ludzi ma pretensję, że zakłócamy ciszę nocną z rana, jednak wszystko to jest zgodne z obowiązującymi przepisami, latamy wtedy, bo w takich porach mamy najbardziej stabilne i bezpieczne dla nas warunki.

– Jakie kursy trzeba mieć i jak wygląda szkolenie, zanim wylecisz?

Łukasz Cuber. – Paralotniarzem można zostać po kursie w górach, który

składa się z dwóch etapów: dwudziestu krótkich lotów i dziesięciu wysokich. Następnie instruktor decyduje, czy można podejść do egzaminu państwowego z teorii i praktyki. Po zakończonym szkoleniu w górach, kolejnym etapem jest szkolenie na loty z napędem silnikowym, który kończy się egzaminem. Można go zdawać na własnym sprzęcie lub wypożyczonym. Po zdanym egzaminie zostaje nam wydane z urzędu lotnictwa cywilnego świadectwo kwalifikacji pilota paralotni tzw. lotnicze prawo jazdy, które uprawnia nas do samodzielnego latania na paralotni z napędem. Następnie można kupić sprzęt, który musi posiadać dopuszczenie do lotów (karta paralotni) z ważnym badaniem oraz wykupić ubezpieczenie OC. Koszt takiego kursu wynosi ok. 4500 zł. Kursy można zrealizować najbliżej w Rybniku lub Gliwicach, gdzie dodatkowo można

uzyskać uprawnienia do lotów za wyciągarką. Polega to na tym, że pilot jest podpięty do 900 metrowej liny, wyciągarkowy wyciąga paralotniarza na odpowiedni pułap i pilot odpina linę. Jest to tzw. podstawowy lot. Następne są loty wysokie, w których trzeba opanować zakręty i umiejętnie wylądować w określonym miejscu. Loty niskie trwają około kilku minut i odbywają się na wysokości około 100 do 150 metrów. Wysokie zaś to 200 lub 300 metrów z wykorzystaniem podstawowych manewrów. Starty odbywają się zawsze pod wiatr i maksymalnie do 7m/s. Dużo razy zdarzało się w górach, że trzeba było zrezygnować z lotu z tego powodu, że wiatr był za silny, albo wiał nie z tego kierunku, co trzeba i było to jeden z głównych powodów, aby zacząć latać na paralotni z napędem. Na naszym terenie nie mamy problemu ze startowaniem, ponieważ

wykonujemy je na otwartej płaskiej przestrzeni i dzięki temu możemy wystartować pod wiatr praktycznie w każdym kierunku.

– Czy musicie mieć jakieś specjalne badania?

Artur Szczerbiak. – Wymagane jest jedynie pisemne oświadczenie o dobrym stanie zdrowia, co oznacza, że nie można być chorym np. na padaczkę, czy mieć poważnych wad wzroku. Dotyczy to również innych chorób, które miałyby wpływ na bezpieczeństwo własne i innych osób. Badania są wymagane tylko jeżeli chcemy latać z pasażerami w tzw. tandemach.

– Jaka jest różnica pomiędzy lataniem swobodnym, a lataniem motoparalotnią z silnikiem?

Łukasz Cuber. – Latanie w górach jest uzależnione od prądów termicznych, które są ułożone dosyć nieregularnie i jest to ściśle

związane z występowaniem chmur. Natomiast na naszych terenach warunki atmosferyczne są znacznie bardziej stabilne, a do unoszenia wykorzystujemy napęd silnikowy. Jest bardzo istotna różnica między takim lataniem, ponieważ w górach wysokość lotu może sięgać od ok 1500 m do nawet 3000 m nad ziemią. Zaś loty w naszej okolicy odbywają się zazwyczaj na wysokości 300 – 600 m w zasadzie w dowolnym kierunku, co daje nam okazję do wspaniałego podziwiania naszych terenów z góry.

– Jak wygląda egzamin na motoparalotniarza?

Artur Szczerbiak. – Aby zdać egzamin trzeba najpierw zaliczyć teorię składającą się z siedmiu przedmiotów tj. m.in. prawo lotnicze, meteorologia, zasady oceny warunków. Po zaliczeniu teorii można przejść do następnego etapu, czyli egzaminu prak-



Wodzisławska starówka w obiektywie Łukasza Cubra



Zdjęcie wału przeciwpowodziowego w gminie Lubomia

Paralotniarza, użby



Artur Szczerbiak i Łukasz Cuber przy swoim sprzęcie do latania

tycznego. Tu znów trzeba ocenić warunki pogodowe, czy można wystartować lub wstrzymać się od lotu, przedstawić dokumenty, opowiedzieć całą procedurę startową, czyli zrobić oględziny zewnętrzne napędu, rozłożyć skrzydło, wystartować oraz stosować się do poleceń instruktora komunikującego się z nami przez radiostację. Na koniec trzeba wyłączyć silnik na wysokości 50 metrów i wylądować w wyznaczonym miejscu.

– **Na czym obecnie latacie?**

Łukasz Cuber. – W paralotniach najłżejsze silniki zaczynają się od 18 kg. Dostosowuje się je do pilota, jego umiejętności oraz wagi, aby silnik miał wystarczającą moc. Od tego zależy przede wszystkim start, który wymaga umiejętności oraz sprawności fizycznej i bywa powodem najczęstszych wypadków. Jak zawsze najgorsza jest rutyna. Niby wiesz, co masz

robić, a chwila nieuwagi może skończyć się nieszczęściem. Każda paralotnia jest przystosowana konstrukcyjnie do jej przeznaczenia np. (szkolna, rekreacyjna, sportowa, slalomowa, do latania z pasażerami tzw. tandemy). Cały zestaw motoparalotni składa się z takich elementów, jak: silnik, śmigło, kosz, uprząż. W dodatku pilot jest obowiązkowo wyposażony w kask, kombinezon, radiotelefon, wysokościomierz, busolę,

gps, a także spadochron zapasowy, którego nam na szczęście nie zdarzyło się użyć, ani w górach w lotach na paralotni, ani też w lotach na motoparalotni. Muszę jednak przyznać, że było blisko.

Artur Szczerbiak. – Warto dodać, że rozróżniamy motoparalotnie zakładane na plecy i takie, które mają wózek w którym się siedzi. Mój cały sprzęt, razem z zalanym paliwem, waży ok. 50 kg. Do startów w wózku potrzebna jest równa łąka, coś na kształt lotniska, zaś sprzęt zakładany na plecy nie potrzebuje czegoś takiego, ale wymaga większej sprawności od pilota. Porównując te dwie metody łatwiejsze w mojej ocenie jest lądowanie bez wózka.

– **Wspomnieliście, że było blisko użycia spadochronu.**

Artur Szczerbiak. – Miałem taki przypadek w górach. Podchodząc do lądowania, miałem może ze 100 metrów do ziemi, nagle przyszedł podmuch wiatru, który podwinął paralotnię (dostałem tzw. kłapę) i zacząłem opadać zbyt szybko w dół. Po pewnym czasie paralotnia wróciła do normalnego lotu i udało mi się wyjść z tego bez szwanku. Takie sytuacje się zdarzają najczęściej podczas lotów w górach, w warunkach silnych turbulencji, a jak się lata z silnikiem poza górami, w spokojnych warunkach, to jest znacznie bezpieczniej. Chyba, że sami sobie narobimy kłopotów. Tutaj w naszym regionie miałem też raz taki przypadek.

Łukasz Cuber. – Ja mogę opowiedzieć o jednym zdarzeniu. Przy lotach wieczornych prognozy nic złego nie zapowiadały. Wystartowałem więc o 18.00, tak jak zwykle. Jednak warunki pogodowe nie były tak idealne, jak bym sobie wymarzył. Nad Pszowem pojawiła się komórka burzowa, która zaczęła mnie ciągnąć do góry. Nie umiałem w ogóle od niej odlecieć i zaczęła mnie zasysać. Cały czas mnie ciągnęło do góry. Byłem na wysokości nie-

całych 2000 tyś. metrów, praktycznie na wyłączonym silniku. Wyrzuciło mnie do Uchylska i znalazłem się przy granicy z Czechami. Wylądowałem przed 22.00. Przeżyłem tak mocny stres, że nie chciałem już więcej latać (śmiech). Ale powróciłem do tej pasji już po dwóch tygodniach.

Artur Szczerbiak. – W przypadku zagrożenia przez burzę, lepiej nie latać, bo chmury tak mocno mogą zasysać, że ciężko będzie wytracić wysokość.

– **Co się czuje, kiedy się leci i jak często latacie?**

Łukasz Cuber. – Przede wszystkim wolność, swobodę, spokój, doświadczenie przestrzeni. Nie da się tego opisać. Trzeba samemu spróbować. Jest to coś pięknego. Jest to praktycznie najtańszy sport lotniczy. Latamy praktycznie przez cały rok. W zimie trzeba się ciepło ubrać, trzeba mieć grube rękawiczki, a to przeszkadza. Loty zimowe są zdecydowanie krótsze, zazwyczaj do ok. godziny. Chociaż warunki są stabilniejsze, bo ziemia jest przykryta śniegiem, to temperatura jest zbyt niska, żeby latać dłużej. W okresie letnim możemy latać dwie godziny dziennie rano i wieczorem. Te dwie godziny to już jest takie fajne uczucie. Człowiek jest naładowany pozytywną energią. Często robimy przeloty nad wieloma powiatami. Zazwyczaj nad jezioro w Goczałkowicach. Czasem do jakiegoś miejsca dolatujemy i zwiędzamy cały dzień, a później wracamy wieczorem do domu. Musimy wrócić przed zapadnięciem zmroku, ponieważ mamy ograniczoną widoczność. Nie widzimy linii energetycznych, widzimy tylko słupy. Przepisy też jasno określają, jak i kiedy możemy latać.

– **Jakie macie zagrożenia w powietrzu?**

Łukasz Cuber. – Dla mnie osobiście takim zagrożeniem są drony, które praktycznie każdy może kupić i wystartować nimi ze swojego podwórka. Nie jesteśmy w stanie tego zauważyć, a skutki mogą być tragiczne.

Jeżeli dron wleci w paralotnię to możemy stracić życie. Zanim się zorientujemy, jest już za późno.

Artur Szczerbiak. – U naszego kolegi była taka sytuacja. Ktoś dronem przeleciał przez linki, zrywając je. Na szczęście koledze udało się bezpiecznie wylądować. Wszystko zależy od tego, czy zostanie uszkodzona jakaś ważna linka. Najgorsze jeżeli dron wleci w poszycie paralotni i rozszarpie ją. Wtedy może być bardzo niebezpiecznie. Oczywiście można lecieć dalej z uszkodzoną paralotnią, ale ostatecznie trzeba rzucić spadochron zapasowy. Lecąc z szybkością 50 km/godzinę nie widzimy drona. Nawet jak leci za naszymi plecami samolot, to nie słyszymy go ze względu na słuchawki i hałas silnika. Drugim zagrożeniem są przewody elektryczne, których my z góry nie zauważamy.

– **Jak ocenia Was społeczeństwo?**

Łukasz Cuber. – Zdarza się, że ludzie często dzwonią do służb ratowniczych widząc w ich ocenie spadającego paralotniarza, a on tylko wykonuje spiralę. Jest to jedna z metod wytracania wysokości. Czasem widzimy, że paralotniarz znika za drzewami, tak jakby spadł i pojawia się informacja o wypadku. Jest to alarm fałszywy w dobrej wierze. Warto zaznajomić się z tym tematem. W naszym powiecie były już takie sytuacje. Niektórzy nam machają. Widać to z góry. Niektórym przeszkadza nasza obecność. Często też zrzucamy cukierki np. dzieciakom na urodziny. My nikomu nie chcemy utrudniać życia. Chcemy sobie polatać i robimy to zgodnie z przepisami.

– **Ile kosztuje taki sport?**

Łukasz Cuber. – Sprzęt używany to koszt ok. 20 tys. zł. Górna granica nie istnieje.

– **Co się życzy paralotniarzom?**

Łukasz Cuber. – Tyle samo startów i lądowań.

– **Dziękuję za rozmowę**



Wyjątkowe widoki to jeden z atutów latania

Skład kupował opał na dane klientów

Bezprawnie wykorzystali dane swoich byłych klientów, by zaopatrywać się w węgiel do dalszej odsprzedaży. W jednym ze składów opału na terenie powiatu wodzisławskiego, od początku roku, przez kolejne siedem miesięcy, miało dochodzić do licznych naruszeń prawa przy pozyskiwaniu towaru. W sprawie przesłuchano już 25 świadków.

Ktoś sfałszował podpis

– W sklepie internetowym sprzedającym węgiel, stworzyli konto, posługując się moją tożsamością i zakupili pięć ton opału – powiedział nam jeden z poszkodowanych w tej sprawie. Jak

tłumaczy, w przeszłości w jednym ze składów, dokonał zakupu tony paliwa, podał przy tym wszystkie wymagane dane, w tym m.in. numer dowodu tożsamości. – Zostałem wykorzystany. Węgla na razie nie kupię, bo w moim imieniu,

bez mojej wiedzy i zgody, zrobił to ktoś inny, a później sprzedał go swoim klientom – przekazuje Czytelnik Nowin.

Ten sam mechanizm firma miała zastosować wielokrotnie, wodzisławska policja przyznaje, że „sprawa ma charakter rozwojowy”.

Nie kupował węgla

Temat ujrzał światło dzienne po tym, jak jeden ze świadków otrzymał ze sklepu internetowego certyfikat jakości zakupionego opału. Zdziwiony skontaktował się z nadawcą, twierdząc, że nie za-

mawiał węgla. Po tym, jak informację zweryfikowano, szybko okazało się, że to tylko jeden przypadek z wielu. Trudno jednak na chwilę obecną przewidywać, jak duża będzie skala sprawy, w której do tej pory przesłuchano 25 osób.

– W toku postępowania pozyskano dokumentację dotyczącą nabycia opału przez jeden ze składów węgla z terenu powiatu wodzisławskiego. Trwają przesłuchania potencjalnych nabywców węgla – przekazała nam rzecznik komendy w Wodzisławiu, asp. szt. Małgorzata Koniarska.

Dochodzenie zostało wszczęte na początku sierpnia, dotyczy „doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Polskiej Grupy Górniczej PGG S.A. podczas sprzedaży węgla poprzez wprowadzenie w błąd co do tożsamości i danych finalnych nabywców węgla”, do czego miało dochodzić od 1 stycznia do 21 lipca 2022 roku. Mowa tu o czynie z art. 286 kodeksu karnego, czyli oszustwie, zagrożonym karą co najmniej 6 miesięcy więzienia. Do sprawy wrócimy w kolejnym numerze Nowin Wodzisławskich.

Przypomnijmy, że w czerwcu zatrzymano trzy osoby, w tym właściciela składu węgla z małopolski, którzy usłyszeli zarzuty oszustwa i niekorzystnego rozporządzenia mieniem PGG S.A. Sposób działania w obu sprawach jest podobny. Mężczyźni, szef i pracownicy firmy, posługiwali się danymi byłych klientów, pełnomocnictwami do odbioru węgla z podrobionymi podpisami i wyłudziali od klientów deklaracje CEEB. W tym przypadku straty PGG S.A. wyliczono na co najmniej kilkaset tysięcy złotych. Zatrzymani przyznali się do stawianych im zarzutów. (sqx)

Mieli mieć gaz, ale rury zniknęły

WODZISŁAW ŚL. Mieszkańcy dzielnicy Kokoszyce, a konkretnie trzech posesji przy ulicy Młodzieżowej stanęli przed niemałym problemem. W tym sezonie grzewczym mieli już korzystać z gazu do ogrzewania swoich domów, ale latem gazownicy usunęli przygotowane wcześniej rury.

Wydawało się, że wszystko jest już załatwione. Linia gazociągu została w tym roku wybudowana, mieszkańcy byli pewni, że w sezonie grzewczym 2022/23 będą już ogrzewać domy gazem. Wystąpili więc do Polskiej Spółki Gazownictwa o zawarcie umów o przyłączenie do sieci. Otrzymali jednak pismo, że sieć będzie gotowa w drugim kwartale 2022 roku, a oni sami mają złożyć wniosek o przyłączenie po trzecim kwartale. Niedługo później okazało się, że położony gazociąg został rozebrany! Do dzisiaj mieszkańcy nie otrzymali wyjaśnienia, dlaczego tak się stało. – Zostaliśmy z problemem, choć już wszystko miało być gotowe. Oby się udało jeszcze gdzieś kupić węgiel, bo inaczej będziemy marznąć – podkreślają mieszkańcy.

Pytania bez odpowiedzi

– Mieszkańcy mieli mieć gaz już do końca czerwca. Rury były już przygotowane. W pewnym momencie gazownicy przyjechali, pocięli rury i je zabrali. Do dziś jednak mieszkańcy nie dowiedzieli się, dlaczego zabrano te rury – mówi Eugeniusz Chłapek, radny miasta Wodzisław Śląski z dzielnicy Kokoszyce. – Gazociąg można było łatwo zbudować podczas remontu ulicy Młodzieżowej. Dzisiaj jest już praktycznie zrobiona. Mieszkańcy byli przekonani, że będzie gaz, ale dobrze, że nie zlikwidowali jeszcze swoich kotłowni węglowych, ponieważ teraz byłiby całkowicie bez ogrzewania. Próbują obecnie kupić węgiel, aby po prostu mieć czym palić – wyjaśnia radny, którego mieszkańcy poprosili o interwencję. Korespondował z PSG w Zabrze, m.in. dopytując o powody rozebrania rur. Odpowiedzi miały się pojawić do połowy października, ale na razie temat nadal pozostaje bez rozwiązania.

Interwencja posła

Z mieszkańcami w czwartek 13 października

spotkał się poseł Krzysztof Gadowski, który już wcześniej podjął interwencję w ich sprawie. – Mieszkańcy zwrócili się do mnie o zgłoszenie problemu na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz podjąłem interwencję bezpośrednio w PSG w Dziale Obsługi Klienta – Sekcji Przyłączenia

17 czerwca za pomocą poczty elektronicznej. Pracownik PSG skontaktował się ze mną telefonicznie i przekazał mi, że sprawę rozeznają i poprosił o ponowny kontakt koło 11 lipca ponieważ idzie na urlop. Zgodnie z ustaleniem 11 lipca próbowałem się skontaktować z PSG, ale linia telefoniczna była ciągle zajęta, 12

lipca wysłałem prośbę o kontakt za pomocą poczty elektronicznej i 15 lipca oddzwoniła osoba z Sekcji Przyłączenia, z informacją, że wystąpiły problemy z realizacją inwestycji po stronie Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach i poproszono o ponowny kontakt 20 września 2022 roku. Przekazałem, że 20 września to praktycznie

już jest sezon grzewczy – mówi poseł Krzysztof Gadowski, podkreślając, że sprawa nadal nie znalazła rozwiązania. Dlatego też mieszkańcy podjęli decyzję o opalaniu domów węglem, jeśli tylko uda im się go zdobyć. Poseł zapowiedział poruszenie tego tematu z mównicy sejmowej oraz dalsze działania w PSG. (ska)



Z mieszkańcami Kokoszyce spotkał się poseł Krzysztof Gadowski, zapowiadając dalsze kroki w ich sprawie

– Czy będzie możliwe realne zmniejszenie zużycia energii elektrycznej, będzie zależne od wielu czynników, niemniej takie próby zostają podjęte – usłyszeliśmy w Urzędzie Gminy w Mszanie.

Mszana zaciska pasa. „Ograniczenia nie mogą jednak wpłynąć na bezpieczeństwo i komfort użytkowników”

MSZANA Miasta i gminy w Polsce przygotowują się do oszczędzania energii elektrycznej, co wymuszają ogromne podwyżki cen prądu, a także założenia tzw. „Tarczy solidarnościowej” przewidującej m.in. zobowiązanie administracji rządowej i samorządowej do zmniejszenia zużycia energii elektrycznej. Zapytaliśmy Urząd Gminy Mszana, czy, a jeśli tak, to w jaki sposób zamierzają oszczędzać.

Oszczędności w codziennym funkcjonowaniu

Jak przekazuje nam z mszańskiego urzędu Mirosława Książek-Rduch, w samym magistracie i w jednostkach podległych zwrócono uwagę na ścisłe przestrzeganie przez pracowników podstawowych zasad oszczędzania energii. Mowa tu o np.: wyłączaniu

oświetlenia przy każdorazowym wychodzeniu z biura, czy pomieszczeń sanitarnych bez dostępu do światła dziennego, korzystaniu w biurach w dni słoneczne tylko ze światła dziennego, zmniejszenie oświetlenia w ciągach komunikacyjnych, jednak przy jednoczesnym zachowaniu zasad BHP. – We wszystkich placówkach będzie zwracana uwaga na oszczędzanie energii przy okazji normalnego, codziennego funkcjonowania – zapowiada Mirosława Książek-Rduch dodając, że w ostatnim tygodniu odbyły się dwa posiedzenia w ramach Gminnego Zespołu Zarządzania Kryzysowego z kierownikami referatów w urzędzie gminy oraz kierownikami i dyrektorami jednostek gminnych (szkół, przedszkoli, Ośrodka Pomocy Społecznej, Gminnego Ośrodka Sportu oraz

Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji) w tym temacie.

Była modernizacja oświetlenia

– Nie zapadły na razie decyzje w sprawie oświetlenia świątecznego w poprzednich latach raczej skromnego, ograniczania czy wyłączania w części oświetlenia ulicznego lub parkowego – przekazuje nam Mirosława Książek-Rduch. Przy okazji zwraca uwagę, że gmina kilka lat temu przeprowadziła modernizację oświetlenia ulicznego. 857 najstarszych lamp zostało wymienionych na energooszczędne, z ograniczonym zużyciem energii w nocy, 46 lamp zostało dobudowanych, tam, gdzie oświetlenia nie było, a 101 lamp zostało zlikwidowanych z dróg, gdzie było ich za dużo. – Działania te wpłynęły na oszczędności w

zużyciu energii – podkreśla nasza rozmówczyni.

W zużyciu gazu też szukają oszczędności

Mirosława Książek-Rduch podkreśla, że w obecnej sytuacji działania mające na celu ograniczanie zużycia energii elektrycznej, jak również paliw grzewczych są tematem bardzo aktualnym i ważnym. – W Gminie Mszana wszystkie jednostki, oprócz Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji, który ogrzewany jest węglem, są ogrzewane gazem, po przeprowadzonych przez samorząd modernizacjach i wymianach źródeł ciepła. Również w zużyciu gazu szukamy oszczędności biorąc pod uwagę drastycznie rosnące koszty tego paliwa – mówi nam. Dodaje, że aktualnie ogrzewanie w placówkach jeszcze nie ruszyło, monitorowana jest

na bieżąco temperatura w pomieszczeniach. – Ograniczenia nie mogą jednak wpłynąć na bezpieczeństwo i komfort użytkowników, zwłaszcza w szkołach i przedszkolach – podkreśla.

Próby zmniejszenia energii zostaną podjęte

Urząd Gminy w Mszanie nie posiada szacunków, o ile mogłoby się zmniejszyć zużycie prądu lub gazu. Dlaczego? Jak tłumaczy urzędnicy, zależy to od bardzo wielu czynników i takie obliczenia trudno byłoby przeprowadzić. Roczne zużycie energii elektrycznej przez urząd i wszystkie jednostki gminne według szacunków przygotowanych do ostatniego przetargu na zakup energii elektrycznej wyniosło 325 tys. kWh. – Czy będzie możliwe realne zmniejszenie zużycia ener-

gii elektrycznej, będzie zależne od wielu czynników, niemniej takie próby zostają podjęte – mówi na koniec Mirosława Książek-Rduch.

(juk)

W samym mszańskim urzędzie i w jednostkach podległych zwrócono uwagę na ścisłe przestrzeganie przez pracowników podstawowych zasad oszczędzania energii. Mowa tu o np.: wyłączaniu oświetlenia przy każdorazowym wychodzeniu z biura, czy pomieszczeń sanitarnych bez dostępu do światła dziennego, korzystaniu w biurach w dni słoneczne tylko ze światła dziennego, zmniejszenie oświetlenia w ciągach komunikacyjnych, jednak przy jednoczesnym zachowaniu zasad BHP.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej wójt gminy Mszana przyznał nagrody 8 nauczycielom za osiągnięcia w pracy dydaktycznej, zarządczej oraz wychowawczej.

Wójt wręczył nagrody nauczycielom

MSZANA Co roku 14 października przypada Dzień Edukacji Narodowej. Z tej okazji w Urzędzie Gminy Mszana wójt Mirosław Szymanek wręczył nagrody nauczycielom i dyrektorom placówek oświatowych.

Nagrody wójta gminy Mszana zostały przyznane 8 osobom. Za co? Jak wyjaśnia wójt Szymanek za osiągnięcia w pracy dydaktycznej, zarządczej oraz wychowawczej. – Gratuluję wyróżnionym, a całemu gronu pedagogicznemu wraz z pracownikami administracji i obsługi składam podziękowania oraz najserdeczniejsze życzenia. Dużo



Nagrody wójta gminy Mszana zostały przyznane 8 osobom

zdrowia, sił, uśmiechu, cierpliwości i satysfakcji z wykonywanej pracy – mówi Mirosław Szymanek.

Nagrody otrzymali: Dorota Pukowiec i Anna Cudber ze Szkoły Podstawowej im. św. Kazimierza w Mszanie, Urszula Wrońska i Jo-

anna Juraszczyk z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Połomi, Anna Holona i Katarzyna Chrzęszcz ze Szkoły Podstawowej w Gogołowej, Beata Tomanek i Bożena Sitek z Przedszkola „Wesoły dzwoneczek” w Mszanie.

(juk)

Piłkarki SWD poznały przeciwniczki w Pucharze Polski

WODZISŁAW ŚL. Los dla pierwszej drużyny SWD Wodzisław Śląski przydzielił obecnego mistrza Polski TME SMS Łódź, natomiast dla zespołu rezerw został wylosowany AZS UW Warszawa.

Piłkarki z Łodzi to oczywiście zespół występujący

w Ekstralidze, który wygrał wszystkie spotkania obecnego sezonu w najwyższej klasie rozgrywkowej. Podopieczne trenera Marka Chojnackiego występowały również w eliminacjach Ligi Mistrzyń, w którym mierzyły z RSC Anderlechtem oraz Gintrą Universitetas. Na-

tomiast rywalem „dwójki” SWD będzie szósty zespół obecnej kampanii rozgrywek II ligi gr. północnej. Zawodniczki AZS UW Warszawa zgromadziły podczas siedmiu spotkań 9 punktów. Oba spotkania odbędą się w Wodzisławiu Śląskim w środę 26 października. (dud)



Napaść Niemiec na Polskę rozpoczęła się koło Rybnika

Niemiecka napaść na Polskę rozpoczęła się 1 września atakiem na Westerplatte o godz. 4.45? A może 5 minut wcześniej nalotem bombowym na Wieluń? Nic z tego. Wodzisławianin Tomasz Muskus odkrył bowiem dokumenty, z których wynika, że pierwsze walki rozpoczęły się po godz. 3.14 na... przedpolach Rybnika.

Przełomowe odkrycie

Symbolem początku napaści hitlerowskiej III Rzeszy Niemiec na II RP od lat pozostaje atak niemiecki na składnicę wojskową na Westerplatte w Gdańsku. Napaści wojsk lądowych Rzeszy na Polskę towarzyszyły naloty bombowe na polskie miasta. Pierwszym zbombardowanym przez niemiecką Luftwaffe miastem był Wieluń. Niemieckie samoloty nad tym miastem miały pojawić się o godz. 4.40. Być może wkrótce w podręcznikach będą uczyć o tym, że wojna obronna rozpoczęła się jednak półtorej godziny wcześniej, o 3.14 na przedpolach Rybnika. Tak w każdym razie wynika z telegramów, które odkrył Tomasz Muskus, pasjonat historii rodem z Wodzisławia Śl. i

działacz polonijny w Anglii. W Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie odnalazł dwa rozszyfrowane telegramy Armii Kraków. „Na bezpośrednim przedpolu Rybnika własne oddziały w styczności z nieprzyjacielem stwierdzono około 3.14 30 czołgów” – można przeczytać w telegramie o numerze A II9/21. W kolejnym można przeczytać, że „o świcie w godzinach 3.30 – 5.00 nieprzyjaciół przekroczył granicę polski”. – Autorem telegramów jest ppłk Marian Zdon, który był szefem Oddziału II sztabu Armii Kraków – tłumaczy Tomasz Muskus.

Armia Kraków była związkiem operacyjnym, którego zadaniem w trakcie wojny obronnej było zabezpieczenie Górnego Śląska i zachodniej Małopolski. Jednym z jej elementów była 6 Dywizja Piechoty, której Oddziały Wydzielone „Rybnik” i „Wodzisław” zabezpieczały obszar ziemi rybnickiej i wodzisławskiej.

Granica zapłonęła przed godz. 4.00

W Rydułtowach stacjonował Oddział Wartowniczy, którego zadaniem było wy-

sadzenie tunelu kolejowego na wypadek niemieckiego ataku. Oddziałem tym dowodził por. Kupfer. Przez wiele lat uważano, że podobnie jak kilku innych żołnierzy jego oddziału, zginął podczas odwrotu w czasie starcia na Głożynach. Otoczony przez wroga por. Kupfer, nie chcąc dostać się do niewoli, miał strzelić sobie w serce. Przez wiele lat był uznany za poległego. Tomasz Muskus wyjaśnia, że historia potoczyła się zgoła inaczej. W londyńskim Instytucie Polskim znalazł przetłumaczoną na język polski niemiecką publikację opisującą działania 5 Dywizji Pancerniej Wehrmachtu, atakującej na Rybnik, Wodzisław, Żory i dalej. Autorzy publikacji przyznają, że działania na przedpolach Rybnika, Rydułtów, ale też w Bukowie, Olzie i Boguminie na mostach granicznych, toczyły się 1 września już przed godz. 4.00. Opisują również starcie z oddziałem por. Kupfera w Głożynach. W przypisie autorzy niemieckiej publikacji wyjaśniają, że uznany za poległego Kupfer niespodziewanie przeżył wojnę, o czym poinformowała grubo ponad 30 lat od rozpoczęcia wojny Gazeta Krakowska.

„Wykonać rozkaz”. Kiedy wysadzono tunel kolejowy w Rydułtowach?

Tomasz Muskus pokazuje nam przedruk Gazety Krakowskiej z 1 września 1972 r. W numerze tym opublikowany został list Teda Tadeusza Larysa z Nowego Jorku. Larys wyjaśnił w nim, że jest owym... por. Kupferem, którego oddział wysadził 1 września 1939 r. tunel kolejowy w Rydułtowach, a na dowód dołączył do listu fotokopię zaświadczenia tożsamości wydanego przez Polską Misję Wojskową. W liście wyjaśnił też, że rzeczywiście otoczony na Głożynach strzelił sobie w serce, ale kula odbiła się od żebra i szczęśliwie przeżył, został zabrany do szpitala w Rydułtowach, gdzie przeszedł operację a resztę wojny spędził w obozie, skąd został uwolniony przez aliantów. – Zachował się niczym kpt. Władysław Raginis pod Wizną – porównuje zachowanie por. Kupfera Tomasz Muskus. Co ważne w liście Larys/Kupfer pisze, że sygnał do wyburzenia tunelu z dowództwa otrzymał o godz. 4.00, kiedy został poinformowany przez dowództwo, że rozpoczęła się wojna. „Niemcy przekraczają granicę, wykonać rozkaz” – brzmiała komenda, którą otrzymał por. Kupfer.

Już nie Westerplatte. Wojna zaczęła się u nas

To kolejny dowód na to, że atak Niemiec na Polskę rozpoczął się jeszcze między godz. 3 a 4 w nocy. Roz-



FOT. NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Według doniesień Tomasza Muskusa pierwsze walki drugiej wojny światowej rozpoczęły się na ponad godzinę przed ostrzałem Westerplatte

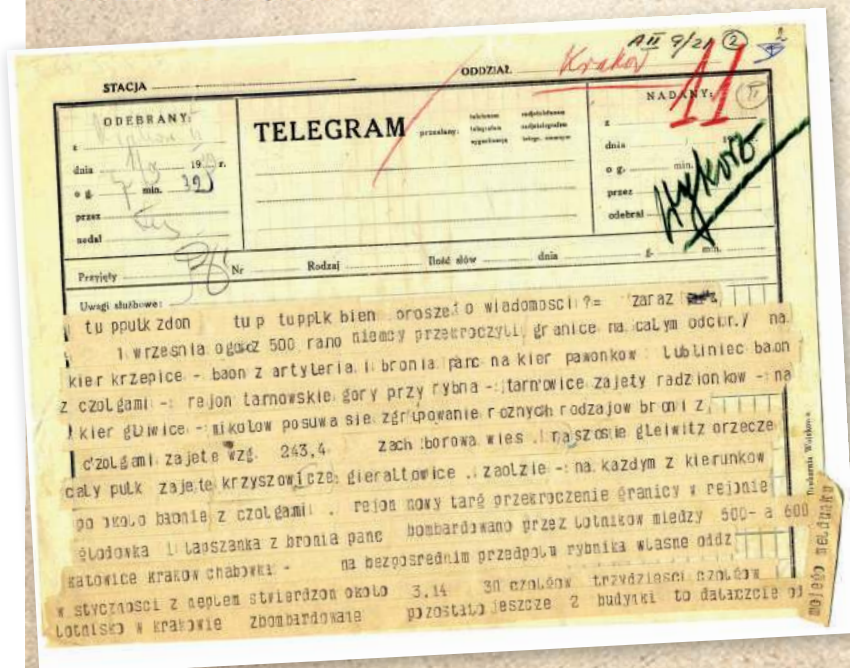
począł się na terenie ziemi rybnickiej i wodzisławskiej, a nie o godz. 4.45 atakiem na Westerplatte. – Historycy mówili, że być może wojna rozpoczęła się gdzieś indziej niż na Westerplatte, ale zawsze podkreślali, że być może tak było. A teraz mamy kilka dowodów na to, że na pewno tak było, że pierwsze akordy wojny miały miejsce w naszym regionie, że wojna rozpoczęła się atakiem na przedpola Rybnika, Rydułtów i atakiem na mosty graniczne w Olzie, Bukowie i Boguminie – podkreśla Tomasz Muskus.

Zapomniane oddziały

Wskazuje, że wśród pierwszych żołnierzy walczących w Wojnie obronnej 39' byli żołnierze zupełnie zapomnianego Oddziału Wydzielonego „Wodzisław”. – Tego oddziału nie ma praktycznie na żadnych mapach. Jakby nie istniał, a przecież wiemy, że w rejonie Bożej Góry w Mszanie niewielki oddział rotmistrza Ottona Zygmunta Ejsmonta, dowodzącego właśnie OW „Wodzisław”, zatrzymał atak niemieckich

czołgów, w zasadzie niwecząc plan zdobycia Pszczyny i mostów na Wiśle jeszcze 1 września – tłumaczy Muskus. Przypomina o mało znanym, a przez to zapomnianym fakcie, że granicę z Niemcami obsadzały też Powstańcze Bataliony Obrony Narodowej, w skład których wchodził powstańczy śląski, również ci z naszego regionu, tacy jak Józef Michalski, Maksymilian Iksal, Wilhel Prokop, Józef Balar, Wiktor Brachmański i wielu innych. Oni osłaniali granicę, a po rozkazie wycofania się brali udział m.in. w walkach o Żory i w Boju o Bożą Górę, uzupełniając skład OW „Wodzisław”. Dzięki temu Armia Kraków mimo naporu wroga mogła przeprowadzić zorganizowany odwrot, podczas gdy Niemcom chodziło o jej otoczenie i zniszczenie. – Udział tych jednostek we wrześniowych walkach jest zupełnie przemilczany. Jakby ich nie było. A przecież to oni pierwsi walczyli z niemieckim najeźdźcą – podsumowuje Tomasz Muskus.

Artur Marcisz



◀ Telegramy nadane przez ppłk Zdon do sztabu Armii Kraków, w których informuje o tym, że pierwszy kontakt oddziałów polskich z nieprzyjacielem miał miejsce o godz. 3.14 na przedpolach Rybnika, a cała granica, za którą odpowiadała Armia Kraków, została przekroczona przez wroga między 3.30 a 5.00

Zarząd powiatu wodzisławskiego przyznał stypendia dla przyszłych pielęgniarek i pielęgniarzy, którzy po ukończeniu studiów rozpoczną pracę w wodzisławsko-rydułtowskiej lecznicy.

Stypendia dla przyszłych pielęgniarek i pielęgniarzy. Tysiąc złotych dostały cztery osoby

POWIAT Studenci kierunku pielęgniarstwa już po raz trzeci mogli składać wnioski o stypendium, jakie zaproponowali im władze powiatu wodzisławskiego. W ten sposób chcieli pozyskać brakującą kadrę do Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. Jakim zainteresowaniem cieszył się tegoroczny nabór?

Tysiąc złotych na miesiąc

Przypomnijmy, że stypendium wynosi 1000 zł na miesiąc przysługujące w czasie trwania studiów, czyli od 1 października 2022 r. do 30 czerwca 2023 r. Głównym warunkiem jego uzyskania było zobowiązanie do podjęcia

zatrudnienia w wodzisławsko-rydułtowskiej lecznicy po zakończeniu studiów pierwszego lub drugiego stopnia na kierunku pielęgniarstwo jednak nie później niż w ciągu 3 miesięcy od zakończenia studiów, na okres nie krótszy niż 3 lata. Tegoroczny nabór trwał do 19 września.

Pięć złożonych wniosków

Jak przekazuje nam Wojciech Raczkowski z wodzisławskiego starostwa, wnioski o stypendium złożyło 5 osób. Po przeanalizowaniu dokumentacji okazało się, że jeden z wniosków nie spełnia wymogów, dlatego zarząd powiatu przyznał stypendia tylko 4 studentkom. Trzy z nich są mieszkań-

kami powiatu wodzisławskiego, a jedna pochodzi z województwa lubelskiego. Na czym polegało niespełnienie wymogów jednej z wnioskodawczyń? – Nie była ona studentką III roku studiów pierwszego stopnia ani studentką II roku studiów drugiego stopnia. Nie spełniała zatem podstawowego wymogu regulaminu stypendialnego – wyjaśnia Wojciech Raczkowski.

Co dalej z inicjatywą?

Program stypendialny powiatu wodzisławskiego ma na celu zachęcić młodych adeptów pielęgniarstwa do podejmowania pracy w powiatowych szpitalach i poradniach. Tegoroczny nabór był trzecim z kolei. Z obecnymi stypen-

dystkami z tej formy skorzystało dotąd 10 osób: 2 w 2020 r., 4 w 2021 r. i 4 w 2022 r. – Zdajemy sobie sprawę, że te stypendia i nasze inne działania to nie jest panaceum na wszelkie problemy kadrowe w polskiej służbie zdrowia. Tam, gdzie jest to jednak możliwe, my jako samorząd powiatowy chcemy naszym szpitalom pomóc – deklaruje starosta wodzisławski Leszek Bizoń. Czy program w kolejnych latach będzie kontynuowany? Raczkowski odpowiada nam, że to do decyzji zarządu powiatu wodzisławskiego należy, czy ogłosi w danym roku kolejny nabór. – W tej chwili brak jest przesłanek, aby przewidywać, że program nie będzie kontynuowany – mówi.

(juk)

Rydułtowski Budżet Obywatelski – znamy zwycięski projekt!

RYDUŁTOWY 11 października został zatwierdzony zarządzeniem burmistrza Rydułtów zwycięski projekt, wyłoniony w głosowaniu na Rydułtowski Budżet Obywatelski 2023. Zwycięski projekt otrzymał 326 głosów i będzie kosztował 143 tys. zł.

Projektem, który wygrał jest: Zaprojektowanie, dostawa urządzeń i wykonanie kompletnego zewnętrznego toru przeszkód na stadionie miejskim „Naprzód” w Rydułtowach. – Realizacja projektu ma na celu aktywizację mieszkańców w tak ważnych aspektach jak zdrowie, kultura fizyczna, rodzinne spędzanie wolnego czasu. Powstały zewnętrzny tor przeszkód zapewniłby świetne warunki do aktywności fizycznej umożliwiające wszystkim mieszkańcom miasta po-

prawę kondycji oraz ogólnej sprawności fizycznej, co z kolei jest skutecznym lekarstwem w walce z otyłością i stresem, rekreację na świeżym powietrzu dla dzieci i młodzieży, rozwój siły, zwinności, wytrzymałości i koordynacji ruchowej mieszkańców. Dzięki zastosowanym urządzeniom prowadzone treningi będą urozmaicone i bardzo atrakcyjne, stworzenie przestrzeni do czynnego spędzania wolnego czasu oraz integracji różnych grup społecznych i wiekowych, łączenia pokoleń, co może sprawić, że całe rodziny będą aktywnie spędzać czas, promowanie wśród dzieci i młodzieży aktywnego stylu życia i poprawę jakości życia mieszkańców oraz wzbogacenie istniejącej – czytamy na stronie UM Rydułtowy.

(FK)

WETERYNARZ z plaży

T V S

PONIEDZIAŁEK – CZWARTEK:
12:20, 22:35

Dbanie o zwierzęta to jego pasja. Sprawdź jak potoczą się losy labradora potrąconego przez auto oraz poznaj historię birmańskiego pytona, który pilnie potrzebował wizyty.... dentystycznej! Mnóstwo wzruszających momentów oraz zwrotów akcji tylko w Telewizji TVS.

Wybrali najlepsze zdjęcia uczniów

WODZISŁAW ŚL. „Zwierzęta są wśród nas” to tegoroczny tytuł II edycji Konkursu Fotograficznego o tematyce animalistycznej, zorganizowanego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Wodzisławiu Śląskim.

Na konkurs nadesłano 80 prac uczniów klas IV – VIII. Zostały one podzielone na dwie kategorie wiekowe. – Jury zwróciło szczególną uwagę na zdjęcia wykona-

ne techniką makrofotografii oraz zbliżenia, bo takie były regulaminowe założenia konkursu – wyjaśnia Aleksandra Sokalla, jedna z inicjatorek konkursu fotograficznego. W komisji konkursowej zasiadli fotograf Magdalena Skowronek, nauczycielka informatyki Wirginia Borkowska, nauczyciel-asystent Michalina Piecha oraz red. nacz. Nowin Wodzisławskich

Szymon Kamczyk. Ostatecznie wyłoniono najciekawsze prace, a ich autorzy zostali nagrodzeni podczas uroczystości w szkole.

– Mam nadzieję, że udział w konkursie przysporzył jego uczestnikom wiele satysfakcji, emocji i radości! Wszystkim serdecznie dzie-



Zdjęcie Damiana Hudoby zwyciężyło w kat. klas VII – VIII



Zdjęcie Julii Macheckiej zajęło I miejsce w kat. klas IV – VI

kujemy za udział i zapraszamy do wzięcia udziału za rok w kolejnej edycji konkursu fotograficznego! – zachęcają organizatorzy. (ska)

Laureaci kat. IV – VI

- I miejsce – Julia Macheckia
- II miejsce – Józef Sokalla
- III miejsce – Malwina Lankoc

Wyróżnienie: Julia Michałek, Milena Chrupcała, Carmen Nowak, Błażej Klich, Karolina Glenc

Laureaci kat. VII – VIII

- I miejsce – Damian Hudoba
- II miejsce – Maciej Przybyła
- III miejsce – Karolina Migas

Wyróżnienie: Mateusz Galas, Kamil Koźlik, Małgorzata Ochojska



Laureaci konkursu podczas wręczenia nagród

OGŁOSZENIE BURMISTRZA RADLINA

o wyłożeniu do publicznego wglądu:

- projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Radlin obejmującej obszary w rejonie ulic Polnej oraz Głóżyńskiej (MP21) oraz w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w/w projektów.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz. U. 2021 poz. 2373 z późn. zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania dla części miasta Radlin obejmującej obszary w rejonie ulic Polnej oraz Głóżyńskiej (MP21) wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 25.10.2022 r. do 14.11.2022 r.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny będzie do wglądu w siedzibie Urzędu Miasta Radlin budynek B pok. 23, ul. Józefa Rymera 15, 44-310 Radlin oraz w Biuletynie Informacji Publicznej miasta Radlin.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Radlin budynek B pok. 23, ul. Józefa Rymera 15, 44-310 Radlin w dniu 8 listopada 2022 r. w godzinach od 15.00 do 16.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ww. ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu może wnieść uwagi. Uwagi należy składać w formie papierowej do Burmistrza Radlina lub elektronicznej, w szczególności za pośrednictwem platformy ePUAP oraz poczty elektronicznej na adres: inwestycje@radlin.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 28 listopada 2022 r.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wyżej wymieniony projekt planu miejscowego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa – w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej. Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ww. ustawy w Biuletynie Informacji Publicznej zamieszczone są informacje o ww. dokumentach. Z dokumentacją sprawy można zapoznać się w terminie i miejscu wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu. Uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ww. ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku (j.t. Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 z późn. zm.), należy składać do Burmistrza Radlina na zasadach i w terminie określonym powyżej dla projektu planu. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Radlina.

Burmistrz Radlina Barbara Magiera

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3

tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych





Witaj świecie! Nazywam się Karol Głowacki i urodziłem się 13.10 o godz. 13.14. Ważyłem 3340 g i mierzyłem 55 cm. Mam starszą siostrę Oliwię. Moimi rodzicami są Monika i Bartek z Raciborza.

Witamy na świecie Sarę Zabawczyk. Sara urodziła się 10.10 o godz. 14.07. Ważyła 3120 g i mierzyła 54 cm. W domu czeka na nią starszy brat Filip. Jej rodzicami są Kasia i Rafał z Cieszyna.



Cześć wszystkim, nazywam się Blanka Madejska. Urodziłam się 11.10 o godz. 9.53. Ważyłam 3160 g i mierzyłam 54 cm. Moimi rodzicami są Bożena i Piotr z Wodzisławia Śląskiego.

Igorek urodził się 13.10 o godz. 13.47. Ważył 3550 g i mierzył 57 cm. W domu czeka na niego starszy brat Mikołaj. Jego rodzicami są Aleksandra i Mateusz z Mszany.



Cześć! Nazywam się Filip Machej. Urodziłem się 10.10 o godz. 20.00. Ważyłem 3040 g i mierzyłem 53 cm. Moimi rodzicami są Emilia i Kacper z miejscowości Pruchna.

Prezentujemy Teodora Zawistą. Teodor urodził się 11.10 o godz. 8.34. Ważył 3400 g i mierzył 54 cm. W domu czeka na niego starsza siostra Jagoda. Rodzicami Teodora są Ania i Marcin z Wodzisławia Śląskiego.



Cześć! Jestem Mikołaj. Urodziłem się 13.10 o godz. 15.00. Ważyłem 4280 g i mierzyłem 60 cm. Mam starszą siostrę Julię. Moimi rodzicami są Łukasz i Justyna z Kończyc Małych.



MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup aut – złomowanie. Racibórz, tel. 664-087-328. Dojazd do klienta, gotówka, najlepsze ceny, legalna firma.

• Skup samochodów osobowych i dostawczych oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyt hipoteczny i mieszkaniowy. Oferta trzynastu najlepszych banków. Wkład własny od 10%. Tel. 730-809-809.

• Kredyty konsolidacyjne do 250 tys., stała rata, stałe oprocentowanie, tel. 790-501-503.

• Upadłość, oddłużanie, restrukturyzacja. Zaczynaj życie bez długów. Obsługa Prawna. Tel. 796-801-801.

• Szybka pożyczka oddłużeniowa na spłatę chwilówek, zadłużeń, komornika. Tel. 733-556-449.

MATRYMONIALNE

• Szukaj miłości od 99 zł. Wieczorki zapoznawcze. www.zolyty.pl, tel. 730-251-897.

• Wolny 53-letni pan pozna poważną, szczupłą, normalną, ładną panią, tel. 503-515-199.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam działkę rolną, Racibórz Markowice obręb Kobyla, 43 ary cena 40 000 zł, kontakt 608-362-478.

• Sprzedam zagospodarowaną działkę w ROD Matejki, Racibórz, 604-910-897.

• Sprzedam lub wynajmę mieszkanie w Raciborzu przy ul. Ks. Londzina, 48 mkw. Tel. 600-624-355.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

• Wezmę w dzierżawę grunty rolne. Tel. 794-474-490.

PRACA

DAM PRACĘ

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwonić: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Apteka „Kolejowa” mgr farm. Jarosława Hylak w Raciborzu, rekrutuje na stanowisko Magister i Technik Farmacji. Wymagane doświadczenie i znajomość obsługi programu KAMSOFT. Proszę o aplikowanie (CV) na adres: kolejowa20@gmail.com.

• Zatrudnię na pełen etat elektryka lub osobę po szkole elektrycznej. Praca w Polsce. Oferujemy kursy oraz szkolenia. Tylko zainteresowane osoby. Zapraszam do kontaktu 796-120-500, 509-653-167.

• Salon Meblowy z Raciborza poszukuje osoby na stanowisko kierowcy do rozwoju mebli. Wymagane prawo jazdy kategorii „B” amatorskie. Gwarantujemy umowę o pracę na pełny etat, poniedziałek-piątek w godzinach 9.00-17.00. Tel. 660-620-642.

• Zatrudnię na atrakcyjnych warunkach finansowych sprzedawcę w Salonie Meblowym Basztowa w Raciborzu. Gwarantujemy umowę o pracę na pełny etat, atrakcyjne wynagrodzenie oraz pakiet szkoleń. Tel. 660-620-642. CV na: maciejka@arthen.pl.

RÓŻNE

• Filmy na DVD sprzedam – 200 szt, różna tematyka. Tel. 32-415-59-81, 797-347-879 (po godz. 18.00).

• Kolekcje miniatur alkoholowych zagranicznych sprzedam, tel. 32 415-59-81, kom. 797-347-879 (po godz. 18.00).

TOWARZYSKIE

• Pan, masaż, 503-515-199.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, nr tel. 513-611-500.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarzskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Prace malarskie i roboty wykończeniowe, remonty elewacji i docieplenie, płytki, panele, dzwonić po 18-ej, 669-921-972.

• Czyszczenie mechaniczne kostki brukowej, usuwanie mchu ze spoin, likwidacja kolein, impregnacja. tel. 606-364-748.

• Brukarstwo - chodniki, place, wjazdy, utwardzanie, odwodnienia terenu- kompleksowo. Wycena bezpłatnie. www.brukowanie.info, 600-502-817.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• Roboty remontowo-budowlane w pełnym zakresie + ocieplenia budynków, remonty dachów. Wykonywanie nadzorów budowlanych, 695-638-650.

ZDROWIE

ENDOKRYNOLOGIA

• Choroby tarczycy, endokrynologia. Dr n. med. Zbigniew Łyko, Racibórz, Rudzka 81, tel. 32-419-03-59, 500-624-641, 602-613-651.

GINEKOLOGIA

• Dr n. med. Zbigniew Łyko, specjalista ginekologii i położnictwa, Racibórz, Rudzka 81, 32-419-03-59, 500-624-641, 602-613-651.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

ORTODONCJA

• Aparaty ortodontyczne. Centrum Medyczne Racibórz Ostróg, Rudzka 81. Dr Łyko & Łyko, 32-419-03-59, 500-642-641.

Odmień nasz los..



adoptuj przyjaciela...
www.owczarki.eu

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:

ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

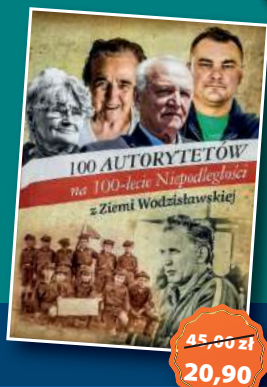
• motoryzacja – 15 zł	• nieruchomości – 15 zł	• podaruję – 10 zł	• transport – 15 zł	• usługi – 15 zł
• biznes – 15 zł	• matrymonialne – 10 zł	• zguby – 10 zł	• turystyka – 15 zł	• wróżby – 15 zł
• gastronomia – 15 zł	• nauka – 10 zł	• praca – 15 zł	• noclegi – 15 zł	• zdrowie – 15 zł
• kredyty, pożyczki – 15 zł	• różne – 10 zł	• towarzyskie – 30 zł	• usługi rem.-bud. – 15 zł	• zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 – 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP
nowiny.pl



nowiny
WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, tel. 606 698 903

Dziennikarze:
Agata Paszek – a.paszek@nowiny.pl, tel. 666 023 150,
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl,
tel. 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba
Wydawców
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

II LIGA
(PZPN)**XV kolejka (14/16.10.2022)**

Garbarnia Kraków – GKS Jastrzębie	4:4 (0:2)
KKS Kalisz – Radunia Stężyca	5:1 (1:1)
Górnik Polkowice – Zagłębie Lubin II	3:0 (2:0)
Pogoń Siedlce – Siarka Tarnobrzeg	1:2 (0:1)
Olimpia Elbląg – Polonia Warszawa	0:2 (0:2)
Motor Lublin – Kotwica Kolobrzeg	3:1 (1:0)
Stomil Olsztyn – Hutnik Kraków	4:3 (1:2)
Śląsk Wrocław II – Wisła Puławy	1:2 (0:0)
Znicz Pruszków – Lech Poznań II	0:1 (0:1)

TABELA

1. Kotwica Kolobrzeg	15	35	28:14
2. KKS Kalisz	15	28	32:21
3. Polonia Warszawa	15	28	27:16
4. Wisła Puławy	15	27	28:18
5. GKS Jastrzębie	15	24	20:17
6. Znicz Pruszków	15	23	21:19
7. Olimpia Elbląg	15	22	21:16
8. Zagłębie Lubin II	15	22	22:29
9. Stomil Olsztyn	15	21	22:20
10. Górnik Polkowice	15	18	17:18
11. Garbarnia Kraków	15	16	28:31
12. Śląsk Wrocław II	15	16	21:25
13. Radunia Stężyca	15	16	25:31
14. Siarka Tarnobrzeg	15	16	22:29
15. Pogoń Siedlce	15	15	18:23
16. Lech Poznań II	15	15	21:27
17. Motor Lublin	15	15	16:24
18. Hutnik Kraków	15	11	24:35

XVI kolejka (21/23.10.2022)

Polonia Warszawa – Górnik Polkowice (pt 19:00), Garbarnia Kraków – Olimpia Elbląg (sb 13:00), GKS Jastrzębie – Lech Poznań II (sb 14:00), Siarka Tarnobrzeg – Stomil Olsztyn (sb 14:00), Zagłębie Lubin II – Motor Lublin (sb 14:00), Wisła Puławy – Znicz Pruszków (sb 15:00), Hutnik Kraków – Śląsk Wrocław II (nd 14:00), Radunia Stężyca – Pogoń Siedlce (nd 14:00), Kotwica Kolobrzeg – KKS Kalisz (nd 19:00).

B KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)**X kolejka (15/16.10.2022)**

Zawada – Gamów	8:0 (6:0)
Buków – Krzyżkowice	1:2 (0:1)
Wojnowice – Pietraszyn	0:3 (0:1)
Kobyła – Cyprianów	0:0
Gorzyce II – Owsiszcze	4:4 (1:1)
Borucin – Górki Śląskie	6:2 (3:1)
Brzezie – Turza Śląska II	1:1 (1:1)
Grzegorzowice – Ōcice Racibórz	1:3 (1:1)

TABELA

1. Pietraszyn	10	24	36:12
2. Zawada	10	23	41:13
3. Górki Śląskie	10	19	34:24
4. Turza Śląska II	9	18	17:10
5. Krzyżkowice	10	18	21:15
6. Gamów	10	17	26:29
7. Borucin	10	16	27:26
8. Gorzyce II	10	16	25:27
9. Owsiszcze	10	13	19:17
10. Ōcice Racibórz	10	12	29:23
11. Buków	10	12	22:22
12. Cyprianów	9	11	17:33
13. Wojnowice	10	10	26:32
14. Grzegorzowice	10	6	13:32
15. Brzezie	10	5	19:33
16. Kobyła	10	4	11:35

XI kolejka (22/23.10.2022)

Cyprianów – Gorzyce II (sb 15:00), Krzyżkowice – Kobyła (sb 15:00), Pietraszyn – Borucin (sb 15:00), Gamów – Wojnowice (sb 15:00), Ōcice Racibórz – Brzezie (sb 15:00), Owsiszcze – Grzegorzowice (nd 11:00), Górki Śląskie – Buków (nd 14:00), Turza Śląska II – Zawada (nd 15:00).

JUNIORZY STARSZ A1
(PODOKRĘG RACIBÓRZ I RYBNIK)**VII kolejka (16.10.2022)**

Forteca Świerklany – Nędza	4:0 (1:0)
Baranowice – Gmina Lubomia	4:0 (1:0)
Kuźnia Raciborska – Krzyżanowice	3:1 (2:1)
Ōcice Racibórz – Pietrowice Wielkie	0:3 (0:0)
Studzienne – pauza	

TABELA

1. Forteca Świerklany	6	18	38:3
2. Pietrowice Wielkie	6	13	27:8
3. Baranowice	7	11	22:19
4. Studzienna	6	10	13:9
5. Nędza	6	10	16:14
6. Kuźnia Raciborska	6	6	10:30
7. Ōcice Racibórz	5	4	9:19
8. Gmina Lubomia	6	3	4:17
9. Krzyżanowice	6	3	5:25

Zaległy mecz IV koleki (19.10.2022)

Gmina Lubomia – Ōcice Racibórz (śr 18:00).

VIII kolejka (23.10.2022)

Gmina Lubomia – Nędza (nd 11:00), Pietrowice Wielkie – Forteca Świerklany (nd 11:00), Studzienna – Kuźnia Raciborska (nd 11:00), Krzyżanowice – Ōcice Racibórz (nd 11:00), Baranowice – pauza.

III LIGA
(PZPN - GRUPA 3)**XII kolejka (14/16.10.2022)**

Zielona Góra – Odra Wodzisław Śląski	5:0 (2:0)
Śleza Wrocław – Pniówek Pawłowice	4:1 (2:1)
Stal Brzeg – Carina Gubin	0:2 (0:0)
Polonia Bytom – Miedź Legnica II	1:2 (1:1)
Stilon Gorzów Wlkp. – Polonia Nysa	3:2 (0:0)
Chrobry Głogów II – Rekord Bielsko-B.	1:2 (0:0)
Kluczbork – Gwarek Tarnowskie Góry	1:2 (1:1)
Raków Częstochowa II – Goczałkowice	0:0
Górnik Zabrze II – Warta Gorzów Wlkp.	0:3 (0:2)

TABELA

1. Raków Częstochowa II	12	30	27:6
2. Rekord Bielsko-Biała	12	26	30:14
3. Lechia Zielona Góra	12	24	22:13
4. Górnik Zabrze II	12	23	27:18
5. Śleza Wrocław	12	22	32:20
6. Polonia Bytom	12	22	22:13
7. Gwarek Tarnowskie Góry	12	20	19:16
8. Pniówek Pawłowice	12	16	23:22
9. Warta Gorzów Wlkp.	12	16	13:21
10. Stilon Gorzów Wlkp.	12	14	19:21
11. Polonia Nysa	12	14	18:23
12. Carina Gubin	12	14	15:22
13. LKS Goczałkowice	12	13	11:17
14. Chrobry Głogów II	12	12	14:18
15. MKS Kluczbork	12	11	19:22
16. Odra Wodzisław Śląski	12	11	17:33
17. Miedź Legnica II	12	9	14:25
18. Stal Brzeg	12	7	9:27

XIII kolejka (22/23.10.2022)

Polonia Nysa – Lechia Zielona Góra (sb 12:00), Warta Gorzów Wlkp. – Raków Częstochowa II (sb 12:00), LKS Goczałkowice – Śleza Wrocław (sb 13:00), Pniówek Pawłowice – Stal Brzeg (sb 14:30),), Rekord Bielsko-Biała – Górnik Zabrze II (sb 14:30), Gwarek Tarnowskie Góry – Chrobry Głogów II (sb 15:00), Carina Gubin – Stilon Gorzów Wlkp. (sb 15:00), Odra Wodzisław Śląski – Polonia Bytom (sb 18:00), Miedź Legnica II – MKS Kluczbork (nd 12:00).

B KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)**IX kolejka (15/16.10.2022)**

Szeroka – Czuchów	2:1 (0:1)
Czerwionka – Rowień	0:1 (0:1)
Wilchwy – Chwałęcice	6:1 (2:1)
Kamień – Kokoszyce	1:2 (1:1)
Szczerbice – Gołkowice	0:1 (0:0)
Godów – Krostosowice	2:1 (0:1)
Dębieńsko – Grabownia-Golejów	2:1 (2:0)

TABELA

1. Wilchwy	9	19	36:13
2. Chwałęcice	9	18	33:20
3. Dębieńsko	9	17	23:13
4. Gołkowice	9	16	18:12
5. Godów	9	16	22:19
6. Czuchów	9	16	19:21
7. Grabownia-Golejów	9	14	25:15
8. Kokoszyce	9	14	14:11
9. Szczerbice	9	13	17:13
10. Rowień	9	10	17:25
11. Szeroka	9	9	7:39
12. Czerwionka	9	7	14:24
13. Krostosowice	9	6	21:23
14. Kamień	9	4	9:27

X kolejka (22/23.10.2022)

Rowień – Grabownia-Golejów (sb 15:00), Czuchów – Wilchwy (sb 15:00), Gołkowice – Kamień (sb 15:00), Chwałęcice – Dębieńsko (nd 15:00), Kokoszyce – Szeroka (nd 15:00), Krostosowice – Szczerbice (nd 15:00), Czerwionka – Godów (nd 15:00).

C KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)**IX kolejka (15/16.10.2022)**

Świerklany – Baranowice II	4:1 (0:1)
Książenice – Kamień II	5:0 (3:0)
Polaris Żory – Wielopole	1:9 (0:4)
Radlin II – Chwałowice II	2:1 (1:0)
Skrbeńsko – Jastrzębie-Bzie	2:1 (2:1)
Gaszowice II – Krostosowice II	2:0 (2:0)

TABELA

1. Chwałowice II	9	22	40:10
2. Książenice	9	21	32:11
3. Gaszowice II	9	18	42:23
4. Świerklany	9	18	30:14
5. Baranowice II	9	18	21:13
6. Wielopole	9	16	27:11
7. Skrbeńsko	9	15	21:12
8. Jastrzębie-Bzie	9	12	31:20
9. Kamień II	9	9	17:32
10. Radlin II	9	6	16:36
11. Polaris Żory	9	3	9:75
12. Krostosowice II	9	1	9:38

X kolejka (22/23.10.2022)

Baranowice II – Książenice (sb 15:00), Skrbeńsko – Gaszowice II (nd 11:00), Krostosowice II – Radlin II (nd 11:30), Kamień II – Polaris Żory (nd 15:00), Jastrzębie-Bzie – Wielopole (nd 15:00), Chwałowice II – Świerklany (nd 15:00).

PUCHAR POLSKI
(PODOKRĘG RYBNIK)**ZAPOWIEDZI****Mecze półfinałowe (19.10.2022)**

Sygnali Gotartowice – Decor Bełk (śr 15:30), Górnik Radlin – Odra Wodzisław Śląski (śr 15:30).

IV LIGA
(ŚLAŃSKI ZPN - GRUPA 2)**XI kolejka (15/16.10.2022)**

ROW Rybnik – Unia Racibórz	0:0
Unia Turza Śląska – GKS Tychy II	2:3 (0:0)
Czechowice-Dziedzice – Decor Bełk	1:1 (0:0)
LKS Czaniec – MKS Łędziny	2:2 (1:0)
Orzeł Łękawica – Drzewiarz Jasienica	4:0 (2:0)
Kuźnia Ustroń – Polonia Łaziska Górne	1:1 (0:0)
Spójnia Landek – Błyskawica Drogomyśl	5:1 (1:0)
Gw. Ormontowice – Podbeskidzie B-B II	1:0 (1:0)

Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zwenfikowała wynik meczu: Polonia Łaziska Górne – Drzewiarz Jasienica 4:0, jako walkower 0:3 na korzyść drużyny gości.

TABELA

1. Unia Turza Śląska	11	24	21:10
2. Polonia Łaziska Górne	11	24	16:6
3. Gwarek Ormontowice	11	21	23:21
4. GKS Tychy II	11	19	19:14
5. Czechowice-Dziedzice	11	18	15:11
6. Podbeskidzie Bielsko-B. II	10	17	22:11
7. Spójnia Landek	11	14	23:17
8. Decor Bełk	11	14	17:17
9. LKS Czaniec	10	14	13:14
10. Orzeł Łękawica	11	14	17:19
11. ROW Rybnik	11	13	18:20
12. Błyskawica Drogomyśl	11	13	11:15
13. Drzewiarz Jasienica	11	13	12:19
14. MKS Łędziny	11	11	14:19
15. Kuźnia Ustroń	11	8	13:25
16. Unia Racibórz	11	7	11:27

XII kolejka (22.10.2022)

GKS Tychy II – Czechowice-Dziedzice (sb 11:00), LKS Czaniec – Spójnia Landek (sb 11:00), Unia Racibórz – Unia Turza Śląska (sb 13:00), Polonia Łaziska Górne – Gwarek Ormontowice (sb 14:00), MKS Łędziny – Decor Bełk (sb 15:00), Podbeskidzie Bielsko-Biała II – ROW Rybnik (sb 15:00), Drzewiarz Jasienica – Kuźnia Ustroń (sb 15:00), Błyskawica Drogomyśl – Orzeł Łękawica (sb 15:00).

C KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)**VII kolejka (15/16.10.2022)**

Borucin II – Zawada II	3:0 (0:0)
Bojanów – Płonia Racibórz	3:4 (1:0)
Krzyżanowice II – Krzanowice II	1:4 (0:3)
Pszów – Bolesław	2:1 (1:1)
Tworów II – pauza	

TABELA

1. Pszów	6	15	33:8
2. Bolesław	6	15	24:8
3. Krzanowice II	6	12	24:13
4. Tworów II	6	12	17:9
5. Płonia Racibórz	6	9	18:15
6. Zawada II	6	7	11:17
7. Krzyżanowice II	6	4	8:22
8. Bojanów	7	4	14:32
9. Borucin II	7	4	8:33

VIII kolejka (22/23.10.2022)

Bolesław – Tworów II (sb 15:00), Zawada II – Bojanów (nd 11:00), Krzanowice II – Płonia Racibórz (nd 15:00), Krzyżanowice II – Pszów (nd 15:00), Borucin II – pauza.

JUNIORZY MŁODSI B1
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)**X kolejka (16.10.2022)**

Kornowac – Łaziska	1:1 (1:1)
Orzepowice – Palowice	1:1 (1:0)
Krzyżkowice – Jejkowice	2:4 (1:1)
Kokoszyce – Czerwionka	0:10 (0:6)

TABELA

1. Orzepowice	10	26	47:15
2. Czerwionka	10	23	68:12
3. Jejkowice	10	23	36:7
4. Palowice	10	20	53:15
5. Łaziska	10	10	20:34
6. Kornowac	10	5	11:56
7. Kokoszyce	10	4	14:62
8. Krzyżkowice	10	2	11:59

XI kolejka (22/23.10.2022)

Łaziska – Krzyżkowice (sb 11:00), Palowice – Czerwionka (sb 15:00), Jejkowice – Orzepowice (nd 10:00), Kornowac – Kokoszyce (nd 10:00).

JUNIORZY MŁODSI B2
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK)**X kolejka (15/16.10.2022)**

Kleszczów – Gaszowice	1:6 (1:2)
Rymer Rybnik – Jastrzębie II	1:6 (0:2)
Stanowice – Champions Rybnik	7:5 (4:2)
Żory – pauza	

TABELA

1. Gaszowice	8	20	56:14
2. Jastrzębie II	8	19	60:13
3. Stanowice	9	15	39:47
4. Żory	8	12	37:37
5. Champions Rybnik	9	9	36:44
6. Rymer Rybnik	9	9	29:39
7. Kleszczów	9	1	11:74

XI kolejka (22/23.10.2022)

Żory – Rymer Rybnik (sb 9:00), Gaszowice – Champions Rybnik (sb 12:30), Jastrzębie II – Kleszczów (nd 9:00), Stanowice – pauza.

KLASA OKRĘGOWA